



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 154

Częstochowa, niedziela 19 sierpnia 1945 r.

Rok I.

## Walki w Mandzurii i Birmie trwają nadal

# Mikado wydał rozkaz złożenia broni

## Utworzenie nowego rządu japońskiego

**NOWY JORK (Polpress).** — Komunikat Kwatery Główniej gen. Mac Arthura donosi, że wstępna rozmowa z przedstawicielami Japonii w sprawie wprowadzenia w życie warunków kapitulacji rozpoczęła się w początkach przyszłego tygodnia. Agencja Domei podała, że trzech członków rodziny cesarskiej opuściło Tokio, udając się do Birmy, Holenderskiej Indyi Wsch. i na Malaję. Wiozą oni ze sobą pasma cesarskie do poszczególnych dowódców armii japońskiej i będą czuwać nad ściśleym przestrzeganiem warunków kapitulacji. W Waszyngtonie amerykańskie kółła wojskowe liczą się z tym, że wojska sojuszników, które będą lądować w Japonii, spotkają się, mimo rozkazu kapitulacji, ze sprzecywnym oporem poszczególnych fanatycznych dowódców wojskowych i ich oddziałów.

**LONDYN (BBC).** — Cesarz japoński Hirohito przesłał do Manili do kwatery Głównej generała Mac Arthura wiadomość, że dnia 16 sierpnia wydał rozkaz wszystkim oddziałom japońskim na lądzie, na morzu i w powietrzu zaprzestania działań wojennych. Rozkazy kapitulacyjne przewożą członkowie rodziny cesarskiej. Jednocześnie cesarz zwrócił się do generała Mac Arthura z prośbą o przedłużenie terminu przyjazdu do Manili pełnomocników japońskich do spraw kapitulacji, na co jednak Mac Arthur odpowiedział odmownie.

Należy się liczyć z tym, że rozkaz zaprzestania ognia dotrze do oddziałów japońskich w Chinach niekiedy w ciągu 2 dni, do oddziałów japońskich w Birmie w ciągu dni ośmiu, a na Nowej Gwince i na Filipinach w ciągu 12 dni. Jednocześnie głównodowodzący wojsk w Dalekim Wschodzie marszałek Wasilewski oświadczył, że całkowita kapitulacja japończyków w Mandzurii musi bezwzględnie nastąpić do dnia 28 sierpnia b. r. do godziny 12-iej w południe.

**NOWY JORK (Polpress).** — Agencja Domei donosi, że w Tokio wystartowała eskadra dalekodystanowych samolotów japońskich. Wiozą one rozkazy cesarskie do poszczególnych dowódców japońskich w Mandzurii, na Korei i na Sachalinie w sprawie zaprzestania walk i złożenia broni.

### NOWY PREMIER JAPŃSKI

**NOWY JORK (Polpress).** — Nowy premier japoński gen. Maruhiko Higaszikuni utworzył rząd bez udziału wojskowych. Jedynie resorty wojskowe i marynarki zostały powierzone wojskowym. Jeden z najstarszych meżów stanu był premier książę Konogo został mianowany ministrem bez teki i wicepremierem, gen. Higaszikuni jest premierem i jednocześnie ministrem spraw wojskowych.

**LONDYN.** — Rzecznik Brytyjskiego Mi. Spraw Zagr. oświadczył, iż nawet w wypadku wyrażenia zgody Sojuszników na skład nowego gabinetu japońskiego, Rząd Sojuszników zastrzegł sobie prawo podjęcia do odpowiedzialności niektórych członków nowego gabinetu jako przestępców wojennych.

**PARYŻ.** — Na wczorajszym posiedzeniu francuskiej Rady Ministrów francuski minister spraw zagranicznych wystąpił z projektem wysłania przedstawicieli francji do Indochin, by w ten sposób Francja była obecna przez swoich delegatów przy kapitulacji Japonii.

**NOWY JORK.** — Według wiadomości nadeszłych z Tokio zastępca szefa sztabu generalnego japońskiego marynarki wojennej popełnił w czwartek samobójstwo przez zatopienie harakiri.

**LONDYN.** — Rząd Nowej Zelandii postanowił jak najrybniej wysłać swoich przedstawicieli, którzy mają być obecni przy podpisanie aktu kapitulacji przez delegatów japońskich. Rozgłoszenie taktyka miała być przerwy instrukcje dla wojsk japońskich, wzywając je do natychmiastowego złożenia broni i podporządkowania się rozkazom Sojuszników. W Mandzurii walki toczą się nadal, polewają japońskie siły zbrojne nie otrzymały jeszcze rozkazu zaprzestania działań wojennych. Według komunikatu Radzieckiego Biura Informacyjnego oddziały Armii Czerwonej posuwają się w szybkim tempie naprzód, pokonywując chwytami z wielką siłą opór japoński. Komunikat Ra-

dzieckiego Biura Inform. donosi, że w ciągu jednego dnia wojska sowieckie wzięły do niewoli około 20.000 jeńców.

**WASZYNGTON.** — Opinia amerykańska z oburzeniem piętnuje fakt zaatakowania przez artylerię przeciwlotniczą japońską i przez japońskie samoloty myśliwskie 4-ech amerykańskich naddatców, które dokonały dwóch wyładowczych nad stolicą Japonii. Dwa japońskie samoloty myśliwskie zostały zestrzelone.

Na terytorium Birmy trwają nadal zażarte walki i siły japońskie nie wyrażają zupełnej gotowości do zaprzestania działań wojennych i złożenia broni.

**HAGA.** — Rząd Holenderski postanowił wysłać w ciągu najbliższych 2 miesięcy około 8.000 żołnierzy do Holenderskiej Indii Wschodnich. Ogółem rząd holenderski nosi się z zamiarem wysłania do swych posiadłości na Pacyfiku od 20 do 25 tysięcy żołnierzy.

Według wiadomości nadeszłych z Hagi wojska te mają otrzymać specjalne przeszkolenie walki z oddziałami partyzanckimi. Przeszkolenie to odbyć ma się w Anglii.

Grupa holenderskich urzędników administracyjnych przygotowuje się również do wyjazdu do Indii Holenderskich.

**LONDYN.** — Król Jerzy VI wydał specjalne oświadczenie z wyrazami wdzięczności i

uznania do wszystkich członków brytyjskich sił zbrojnych. W orędziu tym czytamy m. in.: „Z Boską pomocą zle moca, która rządzi światem, zostały obalone, obowiązkiem nas wszystkich jest teraz dopilnowanie, by nasza osiągnięcia nie poszły na marne i by idea wolności, o którą walczyliśmy, zatrumfowała w całym świecie.

### KOMUNIKAT WOJENNY RADZIECKIEGO BIURA INFORMACYJNEGO

**MOSKWA (Polpress).** — Dzień 16 sierpnia upłynął na Dalekim Wschodzie pod znakiem przeciwdziałania wojsk japońskich przeciwko pozycjom wojsk radzieckich. — Wojska i Frontu Dalekowschodniego, po odparciu ataków japońskich, zdobyły miasto Wautzyń. W ciągu dnia nieprzyjaciel nacierał bezskutecznie na pozycje wojsk radzieckich w mieście Sejsin.

Wojska II Frontu Dalekowschodniego, współdziałając z amurską flotyllą rzeczną odparły kontrataki przeciwnika i zdobyły miasto Czamusy.

Wojska Frontu Zabajkalskiego odparły w szeregu punktów kontrataki japońskie i w wyniku uporczywych walk zdobyły miasto i ważny węzeł kolejowy Taaon. Na pozostałych odcinkach frontu, bez zmiany.

## Depesze gratulacyjne Króla Jerzego VI.

**LONDYN.** — Z okazji zwycięstwa król Jerzy VI przesłał depesze gratulacyjne do szefów „zwojeńskich Państw Sojusznicznych. W depeszy do prezyd. Trumana czytamy: „Mam nadzieję, że nasza wspólna praca, która tak przyczyniła się do osiągnięcia tego historycznego zwycięstwa, trwać będzie dalej dla dobra całego świata.”

W depeszy do Przew. Rady Najwyższej Związku Radzieckiego król Jerzy VI pisze: „Jesteli braterstwo broni żołnierzy Imperium Brytyjskiego i Związku Radzieckiego przyniosło w wyniku ciężkiej wojny ludzkości, wierzę głęboko, że obecnie w dalszej pokojowej współpracy czuć będziemy wspólnie, by idea, o którą walczyliśmy, nie zostały zaprzepaszczone. Bohaterskim żołnierzom Armii Czerwonej przesy-

łam słowa głębokiej przyjaźni i podziwu od całego narodu brytyjskiego.”

W depeszy do prezydenta Chin król Jerzy VI pisze: „Dumni jesteśmy, że dzielimy zwycięstwo z sojusznikiem tak dzielnym i wytrwałym, jakim są Chiny.”

**LONDYN.** — Demobilizacja w Anglii odbywa się w tempie przyspieszonym. Do tej chwili zostało zdemobilizowanych 1 milion 100 tysięcy ludzi, a z końcem b. roku szeregi wojskowe opni 1,5 wszystkich zmobilizowanych. Miesiecznie jest zwalnianych z wojska od 115 do 170 tysięcy ludzi. Prem. Attlee oświadczył, że 1 milion robotników zostanie zwolnionych z pracy w przemyśle zbrojeniowym. Jednak nie dużego z nich znaleźć będzie mogło zajęcie w przemyśle cywilnym.

## Umowa graniczna między Polską a ZSRR

**WARSZAWA.** — W czasie ostatnich dni pobytu w Moskwie Prezydenta KRN ob. Bolesława Bieruta, premiera Rządu Jedności Narodowej ob. Edwarda Osóbki-Morawskiego, wicepremiera ob. Stanisława Mikołajczyka i innych odbyły się portrakcyjne, dotyczące zawarcia umowy między Rządem Polskim a Radzieckim o polsko-radzieckiej granicy państwowej i o wyznaczeniu szkieletu wojennych.

W wyniku portrakcyj data 15-go b. m. umowy zostały podpisane przez: za strony polskiej — premiera Rządu Jedności Nar. Edwarda Osóbki-Morawskiego i za strony radzieckiej przez Lud. Komisarza Spraw Zagr. ZSRR W. M. Molotowa. Przy podpisaniu umów obecni byli za strony polskiej Przew. Rady Komisarzy Ludo-

wych Związku Radzieckiego generalissimus Stalin oraz za strony polskiej Prezydent K. R. N. Bolesław Bierut. Poza tym za strony radzieckiej obecni byli: zastępca Lud. Kom. Spraw Zagr. ZSRR Wyszynski, ambasador ZSRR w Warszawie Lebediew oraz dyrektor Dep. Spraw Europejskich Lud. Komisariatu Spr. Zagr. ZSRR Abramow. Za strony polskiej wicepremier Rządu Jedności Nar. Stanisław Mikołajczyk, Minister Przemysłu i Min. wiceminister Spraw Zagr. Z. Modzelewski i Jani.

**WARSZAWA.** — W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych przybył do Warszawy z Moskwy Prezydent K. R. N. Bolesław Bierut, premier Osóbki-Morawski i wicepremier Mikołajczyk.

## Dożywotnie więzienie dla Petaina

**PARYŻ.** — Z Paryża donoszą, że generał de Gaulle, korzystając z prawa łaski, zmienił wyrok śmierci w sprawie Petaina na dożywotnie więzienie. Korrespondent „Daily Mail” donosi, że łaskawie marszałkowskie Petaina zostały złożone w specjalnej skrzyni w gmachu Min. Spraw. Osobrane one zostały Petainowi po zapadnięciu wyroku skazującego go na karę śmierci i postawieniu praw obywatelskich. Przed zmianą wyroku do więzienia Petain musi zmienić swój mundur marszałkowski na skromne ubranie cywilne.

zgotosi rezolucję potępiającą postanowienie sądu najwyższego, by wyrok śmierci, wydany w sprawie Petaina, nie został wykonany. „Postanowienie jest sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości narodu francuskiego, stwierdza rezolucja. Jest ono wysoce krzywdzące dla miliona deportowanych jeńców wojennych oraz dla rodzin Francuzów, którzy zginęli z ręki gestapo i ślepczy Damarda.”

### SOONG W WASZYNGTONIE

**WASHINGTON.** — Agencja Reutersa podaje, że premier chiński Soong przybył w dniu dzisiejszym do Waszyngtonu.

### REMINSIENCJE POKAPITULACYJNE W USA

**WASZYNGTON.** — Dziennik stołeczny w Stanach Zjednoczonych „Washington Post” poświęca swój wstępny artykuł do ciekawym kapitulacyjnym. Pisze on, że osiągnięcie zwycięstwa jest wynikiem wysiłku wielu narodów, ale to, czego dokonał naród amerykański, najlepiej świadczy, co wolni ludzie są w stanie zdziałać. Wygranie wojny była niezwykle trudnym zadaniem, jednakże wygranie pokoju jest rzeczą niezwykle trudną i podobnie jak wygranie wojny wymagało wiele czasu, tak i wygranie pokoju pochłonęło wiele czasu, aczkolwiek pierwsze kroki już w tym kierunku uczyniono. Takim pierwszym krokiem jest statut Narodów Zjednoczonych, który zawiera plany działania na przyszłość, działania, które będą z kolei wymagały wysiłku wielu ludzi i narodów.

W dalszym ciągu dziennik cytuje słowa admirała Leahy, który jest szefem sztabu prezydenta Trumana. Admirał Leahy był w Jafecie i w Południowej i stwierdza, że siły lądowe i powietrzne wojsk amerykańskich są lepiej wyposażone, niż każda inna armia na świecie. Na domiar tego sojusznicy posiadają tajemnicę najniebezpieczniejszej broni, co czyni z nich największą potęgę militarną świata. Ale tajemniczą bronią amerykańską jest sposób myślenia narodu amerykańskiego.

### TIMOR DLA PORTUGALII

**LONDYN (BBC).** — Władze japońskie oświadczyły oficjalnie, że administrację wyspy Timor przekazują władzom portugalskim.

### KOMUNISCI ODMAWIAJĄ POPARCIA CZANG-KAI-SZEKOWI

**LONDYN.** — Agencja Reutersa podaje, że głównodowodzący wojsk komunistycznych w Chinach oświadczył, iż marszałek Czang-Kai-Szek nie ma prawa przemaszować w polityce chińskiej.

### ZMIANY W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH USA

**NEW YORK.** — „Associated Press” podaje, że w związku z objęciem stanowiska sekretarza stanu do spraw zagranicznych przez Jamesa Byrnesa, — dotychczasowy podsekretarz stanu Joseph Grew ustąpił ze swego stanowiska. Na jego miejsce mianowany został Dean Acheson.

### UMOWA HANDLOWA CZESKO-AUSTRIACKA

**PRAGA.** — Czeski sztab generalny zawarł umowę handlową z rządem austriackim, na mocy której Austria ma dostarczyć Czechosłowacji do 30 września 30 tysięcy ton produktów naftowych w zamian za wyroby przemysłowe.

### PIERWSZE POSIEDZENIE KOMITETU WYKONAWCZEGO NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

**LONDYN (BBC).** — W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu Wykonawczego Narodów Zjednoczonych. Konferencja odbyła się w Londynie, przy udziale delegatów 14-tu narodów.

W dniu otwarcia konferencji wygłosił przemówienie brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin, który między innymi oświadczył, iż podstawy i zasady konferencji w San Francisco są dobre, ale w związku z wynalezieniem bomby atomowej zasady sąsiadki zmiany na świecie, wobec czego niektóre postanowienia, powzięte w San Francisco trzeba będzie poddać rewizji.

### WYBITNI HITLEROWCY UKRYWAJĄ SIĘ W SZWECJI

**SZTOKHOLM (Polpress).** — Prasa szwedzka donosi, że w Szwecji ukrywa się wielka ilość wybitnych hitlerowców. Dziennik „Aftonbladen” podaje listę działaczy narodowo-socjalistycznych, przebywających w Szwecji. Na pierwszym miejscu dziennik podaje nazwisko Schumana, który był szefem wywiadu i kontrwywiadu przy niemieckiej misji wojskowej w Sztokholmie.

### UTWORZENIE STREFY MIĘDZYNARODOWEJ DLA ORGANIZACJI NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

**LONDYN (Polpress).** — Sprawozdawca dziennika „Evening Standard” donosi z Nowego Jorku, że zamierzają utworzenia w okolicy zatoki San Francisco strefy międzynarodowej, w której mieściłyby się zarządy wszystkich organizacji Narodów Zjednoczonych.

# Prof. Wolfke o bombach atomowych

KRAKÓW, (Polpress). — W związku z sensacyjnymi wydarzeniami jakie nastąpiły wkrótce zastosowania najnowszych zdobyczy nauki z dziedziny fizyki atomowej do prototypów i użycia bomb atomowych, przedstawiciel Politechniki przyjechał z Krakowa do Warszawy, prof. Politechniki Warszawskiej i Politechniki Śląskiej w Krakowie. Prof. Wolfke, którego nazwisko znane jest w całym świecie naukowym, jako jednego z najwybitniejszych teoretyków fizyki atomowej i twórcy wielu doświadczeń w tej dziedzinie — w kierownictwie przez niego zakładzie fizycznym Politechniki Warszawskiej, udzielił nam następujących wyjaśnień:

„Wiadomości o pierwszej bombie atomowej, zruconej przez lotnictwo St. Zjedn. Ameryki Półn. na miasto Hiro-Szima, nie była dla mnie żadną niespodzianką, gdyż opierając się na dotychczasowych wynikach nauki, jak i doświadczeniach własnych poprzedzających obecną wojnę, nie wątpiłem ani przez chwilę, że w bardzo szybkim czasie nastąpić może realne zastosowanie tych badań. Wykorzystanie energii atomowej stało się możliwe po dokonanych na zachodzie odkryciach (t. zw. łańcuchowych) reakcji jądrowych w r. 1938, co umożliwiło w praktyce wykorzystanie olbrzymiej energii. Praktyczna trudność zastosowania tej energii polegała na tym, że neutrony, które powodują eksplozję atomów uranu, są b. przelotne, chodzi o to, żeby energie ich skoncentrować, żeby nie rozpraszają się bezużytecznie. Wiadomo mi było o tym, że Niemcy podczas wojny dokonywali licznych doświadczeń i bliscy byli zrealizowania wynalazku. Obecnie zastosowana metoda amerykańska, zdaniem moim, bardziej bezpośrednio prowadzi do celu.

Na zapytanie naszego przedstawiciela, jak zapatrjuje się prof. Wolfke na kwestię skutków bomby atomowej i na to, czy wiadomości podawane pod tym względem przez prasę nie są przesadzone, otrzymaliśmy następującą odpowiedź: Uważam — powiedział prof. Wolfke — że wiadomości podane przez prasę, nie są bynajmniej przesadzone, że przeciwnie, że rezultaty niszące, jakie przy pierwszych zruconych bombach zostały osiągnięte, dokonane zostały częściowym zaledwie wyzyskaniem tych energii, które mogą być wprowadzone w ruch. Zdaniem moim, kilkadziesiąt ton uranu wybuchającego, mogło by spowodować katastrofę o rozmiarach światowych na kuli ziemskiej.

— Jak zapatrjuje się pan profesor na sprawę możliwości zachowania tajemnicy wyrobu bomb atomowych i czy ujawnienie tej tajemnicy nie byłoby grzechem dla ogółu ludzkiego, przez oddanie tak potężnych środków zniszczenia do rąk ludzi, czy też

krajów nieodpowiedzialnych i szukających sposobu wzniesienia nowych zatarządów światowych?

— Moim zdaniem — odpowiada prof. Wolfke — utrzymanie tajemnicy w sprawie bomb atomowych jest niemożliwe, gdyż już z pras przedwojennych wynika, że wiele jest dróg realizacji tego zagadnienia. W różnych państwach uczeni prowadzą badania nad reakcjami uranowymi, a kontrola jest niemiernie utrudniona, ze względu na to, że dla przeprowadzenia badań laboratoryjnych nie potrzeba ani specjalnie wielkich nakładów, ani skomplikowanych środków technicznych. Samo zastosowanie wynalazku wymaga już dróg znacznie trudniejszych.

— Jak pan profesor zapatrjuje się na sprawę pokojowego wykorzystania tego wynalazku w przemyśle?

## »Prawda« o kapitulacji Japonii

MOSKWA (Polpress). — „Prawda” zamieściła artykuł wstępujący w którym stwierdza, że kapitulacja Japonii jest logiczną konsekwencją wydarzeń ostatnich miesięcy. Sytuacja Japonii pogorszyła się znacznie po klęsce Niemiec, lecz stała się beznadziejna, gdy Związek Radziecki przystąpił do wojny. Armia Czerwona w pierwszych dniach swej ofensywy przełamała silnie ufortyfikowane linie obronne Japończyków, co przypięszyło militarna i polityczną klęskę Japonii. W ten sposób osiągnęli Narody Zjednoczone jeszcze jedno zwycięstwo nad faszystowskim napastnikiem. „Prawda” przypomina, że Japonia przystąpiła do wojny wtedy, gdy na ziemi radzieckiej toczyły się krwawe walki. Imperializm japoński opierał się na szybkim zwycięstwie Niemiec. Plany te zażyłoby Na radziecko niemieckim froncie niemy

— Doniesie to odkrycie, wyjaśnia prof. Wolfke, pozwoli nam uruchomić wielkie energie w rozmiarach nie dających się przewidzieć, a w każdym razie takie źródła energii, jak węgiel, nafta, czy energia wodna, niewątpliwie zjedną w najbliższych latach na drugi plan, a na plan pierwszy wysunie się zastosowanie energii uranowej i eksploatacja tych złóż w poszczególnych krajach.

Czy te nowe możliwości rozwoju ekonomicznego, jakie otwierają się przed dzisiejszą ludzkością będą wyzyskane w kierunku twórczym, w kierunku budowania i wytworzenia nowych wartości materialnych i kulturalnych — zakończył swoje wywody prof. Wolfke, czy też będą użyte w kierunku niszczenia o niedających się przewidzieć rozmiarach, od tego zależy przyszłość i szczęście ludzkości.

## SOLIDARNOSĆ GABINETU AUSTRALIJSKIEGO Z WARUNKAMI KAPITULACJI

WASZYNGTON (Polpress). — Radio Sydney oświadczyło, że rząd australijski solidaryzuje się całkowicie z warunkami kapitulacji, lecz obawia się, że będą one mylnie interpretowane. Cesarz Hirohito nie jest manekinem, za jakiego uważają go Sojusznicy i dlatego powinien być sądzony jako przestępca wojenny.

## DEMABILIZACJA MARYNARKI WOJENNEJ W STANACH ZJEDNOCZONYCH

WASZYNGTON (Polpress). — Z Waszyngtonu ogłoszono plan demobilizacji marynarki Stanów Zjednoczonych. Demobilizacja obejmie 1,5 do 2,5 miliona ludzi w przeciągu 12 do 18 miesięcy.

WASZYNGTON (Polpress). — Henry Keyser, właściciel słynnych zakładów przemysłowych, które dostarczały armii amerykańskiej okrętów transportowych w rekordowym czasie i Joseph Krawier, naczelny dyrektor towarzystwa samochodowego „Graham-Paige”, przystępują do masowej produkcji taniego samochodu ludowego „Keyser” i średniej wielkości wozu „Krawier”.

## ROZKAZ ZAPRZESTANIA DZIAŁAŃ WOJENNYCH

NOWY JORK (Polpress). — Admiral Nimitz wydał Jednostkom floty amerykańskiej, pozostającym pod jego dowództwem, rozkaz zaprzestania wszelkich działań zaczepnych.

Gen. Mac Arthur zwrócił się z rozkazem do Japońskiego arzystu generalnego, by postawiono do jego dyspozycji radiostację nadawczą dla wydawania rozkazów i rozkazów Japońskim siłom zbrojnym i ludności cywilnej.

MOSKWA. — Dowódca sił radzieckich, walczących na Dalekim Wschodzie, wystosował do dowódcy Japońskiego żądanie złożenia broni przez wojska japońskie najpóźniej do 20 sierpnia. Gdy oddziały japońskie złożyły broń Armia Czerwona natychmiast zaprzestanie operacji wojennych.

Radzieckie Biuro Informacyjne donosi, że siły japońskie, walczące w Mandżurii, przeprowadziły kontratak, który został rozbity. Armia Czerwona niepowstrzymanie maszeruje naprzód.

OTTAWA. — Kanadyjski Sztab Generalny obraduje obecnie nad wysłaniem części sił zbrojnych Kanady do Japonii, celem wzięcia symbolicznego udziału w okupacji wysp japońskich.

WASZYNGTON (Polpress). — Dziennik New York Times donosi, że UNRRA musi wykonać ogromne zadanie. W związku z koniecznością zaspokojenia minimalnych potrzeb ludności Europy, dyrektor Lehman oznajmił, że UNRRA postanowiła zmniejszyć ilość kalorii, przeznaczonych na jednego człowieka w krajach, w których rozwija ona swą działalność, z 2.600 kalorii dziennie do 2.000. Dyrektor Lehman oświadczył, że wyzwolone kraje europejskie potrzebują przede wszystkim węgla, żywności, surowców, maszyn, środków transportowych i materiałów budowlanych.

BERN (Polpress). — Prasa szwajcarska poświęca wiele miejsca Zjazdowi Zjednoczenia Demokratycznego Polaków w Szwajcarii.

Berner Tagewacht uczciła Zjazd delegatów Zjednoczenia Demokratycznego, drukując swe sprawozdanie pod polskim tytułem: „Niech żyje Jedność Narodów!”

Korespondent „Voix Ouvriere” w słowach wspaniałej szczerzej sympatii, mówi o silnym wrażeniu, jakie wywarła na nim manifestacja demokracji polskiej w Szwajcarii.

„Courier de Geneve” w artykule zatytułowanym „Los Polaki” dochodzi do konkluzji, że pakt przetrwał wzajemnej pomocy między Polakami i Związkiem Radzieckim winien być uważany w obecnych warunkach za podstawę polityki polskiej.

„Gazette de Louvain” poświęca obszerny artykuł Gdańskowi, nazywając go „Gdańskiem” i odwołując się do polskiego aktu sprawiedliwości.

„New Zürcher Zeitung” publikuje artykuł szwajcarskiego specjalisty gospodarczego, poświęcony Zagłębiu Śląskiemu.

## PARTIE POLITYCZNE W BRYTYJSKIEJ STREFIE OKUPACYJNEJ

LONDYN. — Agencja Reutersa donosi, że w brytyjskiej strefie okupacyjnej została dopuszczona działalność następujących partii politycznych: centrum, partii socjal-demokratycznej i komunistycznej. — Jednakże przywódcy partii muszą się zgłosić o pozwolenie do władz okupacyjnych.

## KOMUNIKAT WOJENNY RADZIECKIEGO BIURA INFORM.

MOSKWA, (Polpress). — W dniu 15 sierpnia wojska radzieckie kontynuowały działania ofensywne na Dalekim Wschodzie, napotykając w dalszym ciągu na zwycięgi nad Japończykami. Wojska I Frontu pokonywując opór przeciwnika w górzystej, zalesionej okolicy zajęły kilka miejscowości położonych na północno-wschod od miasta Mudanzian.

Wojska II Frontu kontynuują działania ofensywne na obu brzegach rzeki Sungari przy poparcie amurskiej floty rzecznej zajęły wśród walk: Chalizon, Lancjanen i inne.

Wojska Frontu Zabajkalskiego zajęły wśród walk miasta: Chubae, Kanbao, Dolonor i Szanbei. Równocześnie wojska frontu kontynuowały natarcie na wschód od grzbietu górskiego Chingan i posunęły się naprzód o 20-30 km.

Lotnictwo radzieckie atakowało skupiska wojsk nieprzyjacielskich na froncie i zwłozne stacje kolejowe w Mandżurii.

## Z prasy zagranicznej

LONDYN (Polpress). — Prasa angielska poświęca artykuły wstępne sprawie Japonii.

„News Chronicle” przypomina, że Japonia jest dotąd państwem feudalnym. Pojęcia demokracji są obce znacznej części narodu japońskiego. Dla rozwiązania problemu japońskiego należy zasięgnąć opinii narodów azjatyckich, których mentalność jest zbliżona do sposobu myślenia Japończyków. Należy skorzystać z doświadczenia Związku Radzieckiego, jako państwa, w którym mieszkają miliony Azjatów.

„Times” stwierdza, że naród japoński nie zdaje sobie sprawy z wartości demokracji. Zachodzi obawa, że wola narodu japońskiego, swobodnie wyrażona, wypowie się za obecnie panującym ustrojem. Z tego względu zaizolować konieczność długotrwałej okupacji Japonii przez sojuszników. Stanowcza i konstruktywna polityka sojuszników będzie w stanie przekształcić naród japoński w brutalnego napastnika na lojalnego członka rodziny narodów.

„Daily Express” domaga się zupełnego unokorzenia narodu japońskiego. W okresie, w którym nauka wyzwala energię atomu i otwiera olbrzymie możliwości niszczenia, nie można dopuścić do tego, aby naród japoński zachował swój dawny rozbińczczy sposób myślenia.

Warunki, postawione Japonii, są twarde. Nie wolno odstąpić od nich ani na jeden włos, gdyż w przeciwnym wypadku „nasze dzieci i wnuki mogłyby zarzucić nam krótkowzroczność”.

„Daily Telegraph” podkreśla, że problem, związane z przyszłą okupacją Japonii, będą o wiele trudniejsze, niż zagadnienia, dotyczące okupacji Niemiec. Japonia bez kolonii nie będzie mogła wyżyć swej ludności. Japonia pod żadnym względem nie jest samowystarczalna.

NOWY JORK (Polpress). — Dziennik New York Times donosi, że UNRRA musi wykonać ogromne zadanie. W związku z koniecznością zaspokojenia minimalnych potrzeb ludności Europy, dyrektor Lehman oznajmił, że UNRRA postanowiła zmniejszyć ilość kalorii, przeznaczonych na jednego człowieka w krajach, w których rozwija ona swą działalność, z 2.600 kalorii dziennie do 2.000. Dyrektor Lehman oświadczył, że wyzwolone kraje europejskie potrzebują przede wszystkim węgla, żywności, surowców, maszyn, środków transportowych i materiałów budowlanych.

BERN (Polpress). — Prasa szwajcarska poświęca wiele miejsca Zjazdowi Zjednoczenia Demokratycznego Polaków w Szwajcarii.

Berner Tagewacht uczciła Zjazd delegatów Zjednoczenia Demokratycznego, drukując swe sprawozdanie pod polskim tytułem: „Niech żyje Jedność Narodów!”

Korespondent „Voix Ouvriere” w słowach wspaniałej szczerzej sympatii, mówi o silnym wrażeniu, jakie wywarła na nim manifestacja demokracji polskiej w Szwajcarii.

„Courier de Geneve” w artykule zatytułowanym „Los Polaki” dochodzi do konkluzji, że pakt przetrwał wzajemnej pomocy między Polakami i Związkiem Radzieckim winien być uważany w obecnych warunkach za podstawę polityki polskiej.

„Gazette de Louvain” poświęca obszerny artykuł Gdańskowi, nazywając go „Gdańskiem” i odwołując się do polskiego aktu sprawiedliwości.

„New Zürcher Zeitung” publikuje artykuł szwajcarskiego specjalisty gospodarczego, poświęcony Zagłębiu Śląskiemu.

## DEMABILIZACJA MARYNARKI WOJENNEJ W STANACH ZJEDNOCZONYCH

WASZYNGTON (Polpress). — Z Waszyngtonu ogłoszono plan demobilizacji marynarki Stanów Zjednoczonych. Demobilizacja obejmie 1,5 do 2,5 miliona ludzi w przeciągu 12 do 18 miesięcy.

## PRZEMYSŁ AMERYKAŃSKI PRZESTAWIA SIĘ NA PRODUKCJĘ POKOJOWĄ

WASZYNGTON (Polpress). — Henry Keyser, właściciel słynnych zakładów przemysłowych, które dostarczały armii amerykańskiej okrętów transportowych w rekordowym czasie i Joseph Krawier, naczelny dyrektor towarzystwa samochodowego „Graham-Paige”, przystępują do masowej produkcji taniego samochodu ludowego „Keyser” i średniej wielkości wozu „Krawier”.

## WYMIANA DEPEZ MIĘDZY KRÓLEM JERZYM VI A GEN. DE GAULLE'M

LONDYN, B. B. C. — Z okazji zwycięstwa nad Japonią nastąpiła wymiana de-

pesz gratulacyjnych między królem Jerzym VI a generałem de Gaulle.

## ŚRODA I CZWARTEK DNIEM WYPOCZYŃKI ANGII

LONDYN, B. B. C. — Środa i czwartek ogłoszone były na terenie całej Anglii, jako dni wolne od pracy z okazji zwycięskiego zakończenia wojny. Jednakże oficjalnie święto zwycięstwa ogłoszone zostanie po formalnym podpisaniu aktu kapitulacji.

## ROZKAZ ZAPRZESTANIA DZIAŁAŃ WOJENNYCH

NOWY JORK (Polpress). — Admiral Nimitz wydał Jednostkom floty amerykańskiej, pozostającym pod jego dowództwem, rozkaz zaprzestania wszelkich działań zaczepnych.

Gen. Mac Arthur zwrócił się z rozkazem do Japońskiego arzystu generalnego, by postawiono do jego dyspozycji radiostację nadawczą dla wydawania rozkazów i rozkazów Japońskim siłom zbrojnym i ludności cywilnej.

## WYSTANNICY MIKADA JADĄ DO ODDZIAŁÓW NA FRONCIE

NOWY JORK. — Główna Kwatery gen. Mac Arthura donosi, że akt ostatecznego podpisania kapitulacji należy prawdopodobnie odłożyć do przyszłego tygodnia. — Rząd japoński powiadomił gen. Mac Arthura, 12 dnia 16 b. m. cesarz wydał rozkaz do wszystkich sił zbrojnych natychmiastowego zaprzestania działań wojennych. 3-ech członków japońskiej rodziny cesarskiej uda się na odległe miejsce od frontu, celem osobistego dopilnowania w imieniu cesarza wykonania rozkazów rządu japońskiego o zaprzestaniu działań wojennych.

Rząd japoński zwrócił się do gen. Mac Arthura z prośbą o wydanie listów bezpieczeństwa dla samolotów, wiozących tych przedstawicieli cesarza.

## NORWESKI AMBASADOR W Z. S. R. R. PRZYBYWA DO WARSZAWY

WARSZAWA. — W niedzielę przybędzie do Warszawy drogą lotniczą przez Sztokholm i Oslo ambasador królestwa Norwegii w Moskwie Rolf Andvord, którego sekretarz kap. Justbornen przybył już do Warszawy. Celem wizyty ambasadora Norwegii w Polsce, będzie odbycie wstępnych rozmów z rządem R. P. na temat zawarcia umowy handlowej.

W Polsce bawia już także eksperci rządu norweskiego w zakresie Shippingu, i przedwojenny konsul Norwegii w Gdyni Lars.

LONDYN, (Polpress). — W dziewiątym pułku ułanów w Galles Hill i w dziesiątym

pułku ułanów w Melmrosse na zapytanie, kto chce wrócić do kraju, zgłosiło się przeszło osiemdziesiąt procent żołnierzy. Działy pluton żandarmerii w Edynburgu zgłosił się do powrotu w całości za wyjątkiem dowódców.

MOSKWA. — Dowódca sił radzieckich, walczących na Dalekim Wschodzie, wystosował do dowódcy Japońskiego żądanie złożenia broni przez wojska japońskie najpóźniej do 20 sierpnia. Gdy oddziały japońskie złożyły broń Armia Czerwona natychmiast zaprzestanie operacji wojennych.

Radzieckie Biuro Informacyjne donosi, że siły japońskie, walczące w Mandżurii, przeprowadziły kontratak, który został rozbity. Armia Czerwona niepowstrzymanie maszeruje naprzód.

OTTAWA. — Kanadyjski Sztab Generalny obraduje obecnie nad wysłaniem części sił zbrojnych Kanady do Japonii, celem wzięcia symbolicznego udziału w okupacji wysp japońskich.

WASZYNGTON (Polpress). — Dziennik New York Times donosi, że UNRRA musi wykonać ogromne zadanie. W związku z koniecznością zaspokojenia minimalnych potrzeb ludności Europy, dyrektor Lehman oznajmił, że UNRRA postanowiła zmniejszyć ilość kalorii, przeznaczonych na jednego człowieka w krajach, w których rozwija ona swą działalność, z 2.600 kalorii dziennie do 2.000. Dyrektor Lehman oświadczył, że wyzwolone kraje europejskie potrzebują przede wszystkim węgla, żywności, surowców, maszyn, środków transportowych i materiałów budowlanych.

BERN (Polpress). — Prasa szwajcarska poświęca wiele miejsca Zjazdowi Zjednoczenia Demokratycznego Polaków w Szwajcarii.

Berner Tagewacht uczciła Zjazd delegatów Zjednoczenia Demokratycznego, drukując swe sprawozdanie pod polskim tytułem: „Niech żyje Jedność Narodów!”

Korespondent „Voix Ouvriere” w słowach wspaniałej szczerzej sympatii, mówi o silnym wrażeniu, jakie wywarła na nim manifestacja demokracji polskiej w Szwajcarii.

„Courier de Geneve” w artykule zatytułowanym „Los Polaki” dochodzi do konkluzji, że pakt przetrwał wzajemnej pomocy między Polakami i Związkiem Radzieckim winien być uważany w obecnych warunkach za podstawę polityki polskiej.

## Przegląd prasy

Kurier Codzienny (Nr. 34) zamieszcza następujące informacje, jakich udzielił minister Skarbu ob. Dabrowski na temat naszej waluty. Podaje je do wiadomości w przemówieniu na konferencji kierowników instytucji kredytowych.

## M. n. Skarbu o naszej walucie

Minister zapowiedział, że nie będzie w Polsce instytucji bankowych prywatnych, po czym dłuższy ustep poświęcił naszej walucie.

Uważamy pieniądź za naszą wewnętrzna instytucję państwową i społeczną, oparta na naszej pracy wytwórczej, potrzebie wzajemnej wymiany dóbr gospodarczych, usług i świadczeń. Nie mamy zamiaru i nie widzimy też żadnej potrzeby powrotu do standardu złota czy też określonego pokrycia kruszczo-odczowego, uważamy bowiem, że nie ilość i wartość takiego czy innego pokrycia jest decydująca dla emisji pieniądza, lecz jedynie uzasadnione potrzeby gospodarstwa narodowego. To też nasza polityka pieniężna musi być polityką elastyczną tak, jak elastyczne są potrzeby życia gospodarczego narodu.

Wartość naszej waluty nie będzie zupełnie zależna od złota, i dewiz. Wartość naszej waluty będziemy normalowali i utrzymywali naszą produkcją i pracą, polityką cen i plac, polityką budżetową i podatkową, polityką inwestycyjną i spożywcia, wreszcie polityką kapitalistycznej rzeczowej i pieniężnej państwa, samorządu, instytucji, przedsiębiorstw i obywateli.

Tymczasem waluta nasza będzie walutą wewnętrzzną, zamkniętą. Nie mamy zamiaru ustalać generalnych kursów złota w stosunku do innych walut natomiast zawsze, jeśli tego zajdzie potrzeba, ustalać będziemy kurs dla poszczególnych transakcji czy grup transakcji, doradzić lub na pewien przeciąg czasu. Nasze wiec zerwiemy z polityką paritetów złota, „bloków szterlingowych” i zależności od międzynarodowego kapitału. P. K.



List z wybrzeża

Port gdyński pracuje

(Od specjalnego wysłannika „Głosu Narodu“)

Gdynia, w sierpniu.

Kiedy ze szczytu Kamiennej Góry patrzmy na rozłożony jak na dloni port gdyński, jakże odmiennie przedstawia się nam widok od tego, który przywykliśmy oglądać... Na miejsce dumnie wznoszących się dawniej ku niebu szurujących kranów...

Teutoński walec zniszczenia przeszedł przez Gdynię...

Falochron też jest poważnie uszkodzony. Co kilka metrów, w regularnych odstępach, widnieją wyrwy, spowodowane uderzeniami wystrzałów.

W awanporcie zaś, na dnie morskim, bezwładnie leży olbrzymie cielsko chluby i dumy hitlerii — pancernika liniowego „Gneisenau“, największej jednostki wojennej floty niemieckiej. Leży — i to nie sam.

Drż — śpią snem gruźliwym, aby swa masę zelastwa tamować coraz bardziej, z dnia na dzień wzrastający ruch w porcie.

Według niemieckich planów Gdynia w programie wojny morskiej miała do wypełnienia doniosłą rolę. W Gdyni bowiem, a nie gdzieś indziej, Niemcy założyli główną bazę szkoleniową swej marynarki wojennej.

Nekana bezustannymi nalotami alianckiej floty powietrznej na bazę zachodniej: Kilonii, Flensburg, Neustadt, Wilhelmshafen, niemiecka marynarka wojenna postanowiła nosząca bezpieczniejszego schronienia. Wybrano — Gdynię, jako nowoczesny, idealnie rozplanowany port, dość odległy od frontu alianckich. Spodziewano się tu tak upragnionego spokoju.

Do Gdyni zaczęły przybywać liczne jednostki marynarki, a jednocześnie zaroiło się w mieście od mnogich rzesz niemieckich marynarzy, których przeciętna liczba wynosiła do 30.000. Gdynię zaczęto nazywać „miastem marynarzy“.

Na wodach Gdyni zakotwiczone zostały przez Niemców znany nam wszystkim do brze pancernik „Schleswig-Holstein“, który w 1939 roku, w przeddzień wojny, przybył z wizytą do ówczesnego Wolnego Miasta Gdańska, a potem bombardował ze swych najeźdźczych działobaterisk Westerplatte. W Gdyni mieściła się na nim szkoła artylerii morskiej. Przyuczono do nadzoru portu gdyńskiego wielki statek wywiadowczy organizacji Kraft durch Freude „Wilhelm Gustloff“, na którym zainstalowano szkołę nawigatorów. Czynną w Gdyni była szkoła nurków, szkoła specjalistów mechanicznych służby podwodnej, szczególnie rozbudowane szkolnictwo minowe.

Gdynia, jako centrum wyszkolenia morskigo, wypuściła licznych specjalistów marynarzy, którzy później mieli zasłynąć jako okrętni piraci wojenni.

Snowadano do Gdyni wielo doków przybrzeżnych, wśród nich uważany za największy w Europie „Dok Nr. III“, o nośności do 50.000 ton. Musiano dla niego polecić basen do głębokości 25 metrów. W Gdyni pracowała największa w Europie rozlewnicza „Ministerialdirigent Eckhard“ oraz również największy w Europie, nośności 5.200 ton, kolos-holownik „Atlantyk“ posiadający maszynę o sile 7.000 HP.

W Gdyni szklany schronienia także i jacht. Aż ich 37 zakotwiczone w Okawym. Leż lotniczo alianckie i wrogiej marynarki nie dano spokoju. Gdynia nieceła przeżywać nalot za nalotem. Nie wiele ze zbiegłych tu okrętów i statków zdolało się uchronić od zagłady.

Najtraźliwszy z nalotów odniósł się 22-go grudnia ub. roku. Brało w nim udział ponad 600 samolotów. Zatonionych wówczas zostało kilkanaście jednostek, w tej liczbie znany polski holownik „Titan“. Wody na skutek przeraziwych wybuchów wstąpiły i przepływały zalały wiele schronów przedsiębiorstw, zatapiając w nich dużo lud. Ogólna liczba strat niemieckich w Gdyni na skutek tego nalotu wyniosła przeszło 1000 osób.

Wzomniany olbrzym wycieczkowiec „Wanderer“ K. d. F. „Wilhelm Gustloff“, w styczniu b. r. wyruszył z portu gdyńskiego, uwożąc stamtąd, zgniecionie w ścisłu, przerażone rodziny niemieckich wojskowych i urzędników, uciekających z tego niebezpiecznej i wód przedostać się do „Wielkiej Ziemi“. Na pokładzie „Wilhelm Gustloff“ znajdowali się także członkowie ro-

dzin miejscowych wielkości, przeróżnych komendantów i „führerów“. Niedaleki był jednak rejs statku. Na wysokości Rozewia dosięgły go niszczycielskie torpedy i zatonął, podciągając za sobą swych prawie półtora tysiąca pasażerów.

W Gdyni wreszcie, jakżeśmy to już mówili, znajduje się grobowiec największego okrętu III-ej Rzeszy, liniowca „Gneisenau“. Poświęćmy mu małe pogonne wspomnienie.

„Gneisenau“, jak pamiętamy, w pierwszych latach wojny dokonał — trzeba mu to przyznać — czynu nie byle jakiego. Oto w biały dzień, w towarzyszywie kilku innych okrętów niemieckich, wypłynął z jednego z portów Bretanii, w którym okręty dały się niepostrzeżony przez Anglików do Kilonii. Ale krótka była radość Niemców. Już w dzień później „Gneisenau“ zafasował 3 bomby, jakimi go poczeształ specjalnie wysłany w tym celu samolot angielski.

W Kilonii zaczęły być zbyt gorąco. Mocno uszkodzony liniowiec wzięto na hol i przetransportowano do Gdyni, gdzie go umieszczono w Basenie Wolnocłowym.

Chciano go remontować, lecz „nie wychodziło“. Liczne naloty zmuszały okręt do częstych zmian postoiu, trafienia jednak otrzymanywa lekkie. Na koniec odkryto go siatką ochronną i zostawiono w spokoju, rezygnując z naprawy i jego usług bojowych.

W chwili podchodzenia wojsk radzieckich pod Gdynię „Gneisenau“ otrzymał nowe, w miejsce zdemontowanych uprzednio lub rozbitych, działa i został użyty przez Niemców w akcji obronnej. Celne pociski lądowej artylerii Armii Czerwonej uniemożliwiły go jednak przedk. Wówczas Niemcy postanowili wrak okrętu użyć do zatraszania głównego wejścia do portu gdyńskiego. „Gneisenau“ przyholowano i zatopiono w awanporcie.

Kiedy się czyni tak pobieżny tylko przegląd zniszczeń, dokonanych w Gdyni przez niemieckiego okupanta, gdy się rozpoczyna lięz zatopione w porcie wraki, nie mówią już o minowaniu, dokonywanym równo przez jedną, jak i przez drugą stronę walczącą, wydaje się nieprawdopodobnym, aby port mógł być w nie-

długim czasie zdolny do użytku. W rzeczywistości — jest zupełnie inaczej. Bo czegoż nie może dokonać zdecydowana wola i twórczy wysiłek Wielkiego Narodu!

Niedługo w dni parę po uciechnię w Gdyni wrzawy wojennej port — ruszył. Rozpoczął swą codzienną pracę dla Państwa.

W dniu 30 lipca już dziesięć statków stało w Basenie Węglowym, przyjmując ładunek naszych czarnych diamentów. Pierwszy, przybyły do Gdyni po węgiel, statek załadowano taśmowcem „Skarbofermu“ w rekordowym wprost, jak na obecne warunki, czasie 4-ch godzin!

Aby udostępnić wejście do portu, zablokowane wrakiem „Gneisenau“, którego całkowite wydobycie wymaga dłuższej pracy, wysadzono obok falochron, czyniąc wyrwę, pozwalającą na wpłynięcie do basenów statkom o zanurzeniu do 6-ciu metrów. W Basenie Węglowym doprowadzono do porządku Nadbrzeże Szwedzkie, naprawiono urządzenia cunownicze, belki, odbojowe oraz wremontowano całkowicie 4 dźwigi. Na Nadbrzeżu Puńskim przygotowano do pracy dwa urządzenia taśmowe. Nadbrzeże Holenderskie ma służyć do bunkrowania statków.

Magazyny „Pantarei“, „American Seantle“ oraz kilka mniejszych czeka już na drobnicę. Port gdyński dysponuje obecnie wcale poważną powierzchnią 25.000 metrów kwadratowych magazynów.

Od pewnego czasu wybrzeże prawie stało gości różne komisje krajowe i zagraniczne, które informują się o stanie portu i radzą nad doprowadzeniem ich do porządku. Były delegacje szwedzkie i duńskie, interesujące się możliwościami importu węgla polskiego przez nasze porty. Przedstawiciele firm szwedzkiej zaofiarowały swe usługi w dziele odbudowy urządzeń portowych. Przyjechał też dwóch oficerów marynarki amerykańskiej, którzy zająmiali się z sytuacją w naszych portach w związku z niedalekimi transportami UNRRY.

Bawili tu także, niedawno przybyły do kraju, b. wicepremier min. inż. Eugeniusz Kwiatkowski, który z ramienia Rządu przeprowadził na wybrzeżu gruntowne studia nad całokształtem naszych aktualnych zagadnień morskich. Popularna sylwetka twórcy Gdyni, bezspornie najlep-

Polski węgiel przybył do Malmo

Malmo, trzecio pod względem wielkości miasto w Szwecji, liczące 165.000 mieszkańców, do portu, do którego dnia 4 sierpnia 1945 r. zawinał pierwszy transport węgla polskiego. Statek „Inez“ niesłuchano stoi obok olbrzymów, wspaniałych statków państwowych. Ale okazuje się właśnie, że on jest ważniejszy dzisiaj, bo koło niego powstaje ruch „Węgiel“ — magiczne słowo w Malmo.

Ranek w porcie szwedzkim ujrział węgiel wykpany na Śląsku. Za parę godzin porcję węgla polski dalej, do fabryk. Po węgiel przyjechali także z miasta ciężarowe samochody, a nawet platformy zapalone w silne konie, 4 godziny — a na statku nie ma kawałka węgla. Fakt, że przyjechali z węglem, potęguję uprzejmość i tak uprzejmych Szwedów. Przednik ze strażnicy celnej pyta, jakże wrażenie zrobił na nim Szwedzi i prosi by o nich napisać. Po chwili zwraca jeszcze raz z adresem b. konsula. Ponieważ muszę zaliczyć formal-

ności w Malmo, policjant obwozi mnie taksówką, nosi za mną neeser, a wreszcie, gdy już jest wszystko w porządku, wręcza kartki do restauracji na 2 tygodnie. O tym że tak wiele Polaków jest w Malmo, dowiedziałam się w porcie. Jakis robotnik, przechadzając obok mnie, zapytał: „A umie Pani godać po polsku? To ci radość. Wszystko chciałby wiedzieć, od 8-min lat kraju nie widział, jest jeszcze emigrantem przedwojennym. Ze kraj zniszczony to wie, bardzo się nad losem Warszawy użala. — Teraz, ja pytam, jak się żyje w Szwecji. Owszem, warunki dobre, zna już język, i ma pracę o co teraz obokrajkowcowi w Szwecji trudno. Tylko na roli albo przy wzięciu lasu może być zajęty. On sam pracuje w porcie. „Dobrze mi tu, ale na zimę myślę wracać do kraju — tam wypada swoja pracę dać, a zresztą zawsze u siebie inaczej“. Z Łodzi jeżdżem — dodaje. Niech Pani pozdrowi moje miasto.

Przed otwarciem Uniwersytetu Warszawskiego

Warszawa. (Polpress). — W Ministerstwie Oświaty odbyła się przy udziale Ministra Wycocha konferencja, poświęcona sprawie Uniwersytetu Warszawskiego. Rozpatrywano wszystkie aspekty sprawy, a więc kwestie gmachów Uczelni, zespołu profesorskiego i młodzieży akademickiej, oraz mieszkań dla jednych i drugich. Chodzi z jednej strony o umieszczenie zakończenia studiów tym akademikom, którzy z powodu wojny studia swe przerwali, z drugiej — o dopuszczenie do studiów nowego narybku.

Rozpatrywano szczególnie warunki pracy na wydziałach: prawnym, humanistycznym, matematyczno-przyrodniczym, lekarskim i farmaceutycznym. W wyniku konferencji, po rozpatrzeniu potrzeb Uniwersytetu oraz możliwości ich realizowania uzgodniono, że w zasadzie, Uniwersytet już od jesieni ma być uruchomiony, przy czym mają być poczynione wszelkie starania, aby bieg studiów był zbliżony do normalnego. Uruchomienie tego lub innego wydziału jest uzależnione od szybkiego remontu gmachów uniwersyteckich. Głównymi obiektami budowlanymi, jakimi rozporządzać będzie Uniwersytet, są budynki uniwersyteckie w Krakowcu, Przedmieściu, gmach Fizyki i gmach Chemii na ulicy Pasteura.

Z pomocą przyjdzie Uniwersytetowi

Związek Nauczycielstwa Polskiego, który ofiarował jeden gmach przy ul. Smulikowskiego, przeznaczając go na Studium Pedagogiczne, które będzie bardzo rozwinięte. Pca tym 6 sal wykładowych i 14 pokoi w Seminarium Dwuimowym oddał do dyspozycji ks. biskup Szlagowski. Zarządzenie terminu uruchomienia wszystkich wydziałów Uniwersytetu, zależne jest w pierwszym rzędzie od Ministerstwa Odbudowy, które deklaruje jak najszybciej idącą pomoc.

Jedną z najważniejszych trudności do pokonania stanowi problem mieszkań dla młodzieży akademickiej. Pca tym starania są zwrócone w kierunku odzyskania Domu Akademickiego na Placu Narutowicza.

Jeżeli chodzi o zespół profesorski, który ponosił bardzo dotkliwie straty w czasie wojny — to jest on dzisiaj kompletny zarówno spośród starszych profesorów, jak i młodszych docentów oraz nowo-habilitowanych uczonych uniwersyteckich.

W chwili obecnej czynny jest na Uniwersytecie cały Wydział Lekarski i częściowo Farmaceutyczny. Na innych wydziałach prowadzone są jedynie prace o charakterze seminarialnym, konwersacyjnym i rekonferacyjnym dla zaangażowanych studentów, poza tym odbywają się egzami-

szado u nas fachowca w dziedzinie morskiej, wywolała wzbudzi entuzjastycznych manifestacji wśród tutejszego społeczeństwa.

Leż Gdynia może się poszczycić nie tylko ruchem statków obcych. W dniu 13 lipca, który powinien stać się historycznym dniem odrodzonej polskiej marynarki, po raz pierwszy od lat 6-ciu nasza bandera wypłynęła na morze. Były to wprawdzie tylko 4 polskie jachty: „Gdańsk“, „Szczecin“, „Elbląg“ i „Kania“, ale te 4 małe statki sportowe z dumą poniosły na spienione fale polskiego Bałtyku polski znak morski.

Portowy aparat handlowy został również nadzwyczaj szybko zmontowany. Obecnie gotowych do działalności na terenie Gdyni jest aż 13 przedsiębiorstw, tzw. usług portowych: 7 spedycyjnych, 2 maklerskie, 2 dostaw okrętowych i 2 umowa ni statków.

Warto też nadmienić, że dzięki jednemu z przedwojennych pracowników Kapitanatu Portu uratowane zostało cenne archiwum Kapitanatu, zawierające bardzo ważne dla portu dokumenty z okresu przedwojennego.

Przed podkreśleniem, iż kwestia portowych urządzeń przedludkowych nie będzie w pierwszym okresie pracy odgrywać zasadniczej roli. W wielu największych portach świata, że wspomniemy tu tylko taki Nowy Jork, statki posługują się własnymi dźwigami.

Przed polską Gdynią otwiera się dziś możliwości, jakich nie miała ona i przed wojną. Najgroźniejsi konkurenci niemieccy naszego portu — Hamburg i Brema — leżą w gruzach i nie przedk będą mogły podjąć pracę. Oprócz wielkiej misji eksportu polskiego węgla, na który dziś czeka niemal cała Europa, porty nasze stają się naturalnymi portami całego środkowo-europejskiego zaplecza.

Tej okazji stracić nie można. I na podstawie wyników, w najtrudniejszych, jakiegoż można sobie wyobrazić, warunkach osiągniętych, za pewnik trzeba uważać, iż porty nasze okazują tej nie zaprzeczają.

Niedcierpliwie oczekuje Gdynia zapowiedzianych już od dawna statków z ładunkami UNRRY. Miałoby według początkowych obietnic, przybyć do polskiej brzo-gę już w bieżącym miesiącu. Ten termin jednak musiał być przesunięty i UNRRA ma do nas zawiatać w pierwszych dniach września.

Zostało ostatecznie zdecydowane, że statki UNRRY zawiąją będą początkowo do Gdańska. Tam nastąpi wyładowanie polowy ich zawartości bezopóźnienia do wagonów kolejowych, gdyż Gdańsk, na skutek zniszczeń wojennych, nie posiada teraz wcale magazynów wojennych. Wagony te kierowane będą do Gdyni, gdzie też przy-będzie z kolei i statki z pozostałą polową ładunkiem. W Gdyni dostarczone nam przez UNRRE towary zostaną zamagazynowane, przy czym ich przyjęcie, nadzór nad nimi i ich wysyłka będą powierzone „Społem“.

Procedura ze stopniowym wyładowaniem ni statków i przewożeniem towarów z Gdańska do Gdyni jest oczywiście skomplikowana i uciążliwa. Lecz na razie niestety nie ma na to rady.

UNRRA dla swych transportów używa dużych statków typu „Liberty“, zwanych także statkami Kaysera, budowanych w Ameryce w czasie wojny na potrzeby transportu wojennego. Statki te z polnymi ładunkiem nie mogłyby wejść do Gdyni, która — jakżeśmy to już wrzy powiedzieć — nie może jeszcze przyjmować jednostek, mających większe ponad 6 metrów zanurzenie. Po częściowym rozładowaniu w Gdańsku „Kayserowskie“ statki będą mogły już wpłynąć do portu gdyńskiego.

„Ale jak wszędzie na świecie, ma Gdynia swoje światła, ma też i cienie.“

Największa holalca nortu jest brak wykwalifikowanego pracownictwa. Nie ma dostatecznej ilości kranistów do przedludku węgla. Brak jest robotników do trzmerki węgla, do sztanerki i tym podobnych robót, wymagających fachowego przygotowania.

Na wybrzeżu czekały tłumy ludzi z całej Polski, które z portami najwyższe tyle miały do czynienia, że mogłyby kiedyś mogli w ich wodzie w czasie któregoś z „Świeta Morza“. Ci zabierają niecierpliwie miejsce prawdziwym pracownikom portowym. Zeżw tego narybku niepotrzebnego i niepożądanego elementu na przyszłość uniknąć, na teren Wolowidztwa Gdańskiego będą miały prawo przedkazać tylko ci, którzy posiadają dowody, iż są służbowo, posiadają skierowanie na jakak placówkę, lub też przybywają na spędzenie urlopu. A osoby niezatrudnione na terenie Wolowidztwa i nie mogące się wykazać wspomnianymi wzwi dowodami i będą traktowane jako niechłwi mieszkańcy i kierowane do Trzedzcy Pracy, albo wręcz wysiedlane.

Przeżył snowie, twarde — lecz ze wazeli nie słuzne. Morze pracuje! Przeszkadzać mu w tym nikomu nie wolno! Karol Romanek.

# KRONIKA

## Telegramy do zagranicy

Mimo trudności w nawiązaniu bezpośrednich połączeń telegraficznych z poszczególnymi państwami, Ministerstwo Poczt i Telegrafów wznowiło drogami okólnymi, lub częściowo przy użyciu poczty lotniczej, ruch telegraficzny z większością państw Europy i ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, tudzież z Kanadą.

Obecnie zarządzeniem Ministerstwa P. i T. z dnia 6.VIII b. r. ustalone zostały jednolite stawki taryfowe w granicach od zł 1.95 do zł 3.80 za słowo telegramu do krajów europejskich i od zł 2 do zł 19 za słowo do krajów pozaeuropejskich.

## Uwaga, inwalidzi!

Zarząd Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Częstochowie wzywa wszystkich inwalidów wojennych, wdowy i sieroty po poległych o stanie się w lokalu Związku przy ul. N. M. Panny 42 do dnia 30 sierpnia b. r. do załączenia za wzięcia, gdyż po tym terminie żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

Inwalidzi wojenni, wdowy i sieroty po poległych zarejestrowani w tut. Związku, proszeni są o złożenie świadectw ślubu, metryk urodzenia dzieci do lat 18-tu w celu otrzymania rent inwalidzkich.

## Zebrań pracowników szklarskich

Pow. Rada Zw. Zaw. Oddz. w Częstochowie wzywa wszystkich pracowników szklarskich na zebranie do Rady Zw. Zaw. II Aleja 43, I p. w dniu 19.VIII 1945 r. o godz. 10 rano. Obecność obowiązkowa ze względu na ważne sprawy.

## Zebrań pracowników skórzanych

Pow. Rada Zw. Zaw. Oddz. Skórzany w Częstochowie wzywa wszystkich pracowników skórzanych i cholewarskich na organizacyjne zebranie do sali Pow. Rady Zw. Zaw. II Aleja Nr 43, I p. w dniu 20 sierpnia b. r. o godz. 6-jej po poł. Obecność obowiązkowa ze względu na ważne sprawy.

## Komunikat Zgromadzenia Czeladzi Murarskiej

Zgromadzenie Czeladzi Murarskiej przy parafii św. Rocha zawiadamia wszystkich członków i mistrzów o nabożeństwie, które odbędzie się dnia 19 o godz. 17 po poł. niespory dnia 20 o godz. 9 rano wotywa. o godz. 11 suma, o godz. 16 po poł. niespory dnia 21 Msza żałobna za zmarłych członków o godz. 9 rano.

## Ważne dla młodzieży dorosłej

Dotychczasowe Wiecezory Koedukacyjne Gimnazjum Kupieckie i Liceum Handlowe W. Siodłowskiej w Częstochowie ul. Narutowicza 19, zostało przejęte z nowym rokiem szkolnym na mocy decyzji władz szkolnych, przez Zrzeszenie Nauczycieli tychże szkół. Uczelnie wyższe będą prowadzone nadal na podstawie decyzji Ministerstwa Oświaty. Po usunięciu wszelkich trudności, jakie młodzież miała w ubiegłym roku szkolnym, praca tej obecnie będzie oparta na zdrowych podstawach i młodzież będzie mieć zapewnione warunki normalnego zakochania nauki. Nowostępująca młodzież będzie przyjmowana na podstawie odpowiednich świadectw, a do I-jej klasy Gimnazjum Kupieckiego odbędzie się egzamin wstępu z języka polskiego, rachunków, geografii i przyrody w zakresie szkoły powszechnej.

Dla młodzieży uczacej się zostanie zapewniona staranna opieka, zarówno pod względem nauczania, jak i wychowania. To samo Zrzeszenie Nauczycieli z nowym rokiem szkolnym przejmie również jednoroczne Kursy Księgowości i Stenografii oraz języków obcych, na które otwiera zapisy z dniem 20 sierpnia r. b. Zapisy przyjmują kancelaria codziennie w godz. 17-19 w dotychczasowym gmachu szkół, Narutowicza 19.

## Zapisy na Kursy Doksztalające

Kierownictwo Kursów Doksztalających w zakresie szkoły powszechnej przyjmuje zapisy codziennie od 17 do 18-jej w kancelarii szkoły przy ul. N. M. Panny Nr 77.

## Dożynki w Wierchowiskach

W dniu 19 sierpnia 1945 roku w Wierchowiskach zespół młodzieży Z.W.M. urządza święto dożynkowe.

Program „Święta” przedstawia się następująco:

Godz. 8 — Zbiórka przed Domem Ludowym w Wierchowiskach.

godz. 8.30 — Korowód dożynkowy udaje się do miejscowej kaplicy na nabożeństwo.

godz. 9 — Nabożeństwo w miejscowej kaplicy.

godz. 10 — Defilada korowodu dożynkowego przed władzami powiatu.

godz. 11 — Składanie wieńców połączone z inscenizacjami i przypiewkami.

godz. 13-14 — Dwugodzinna przerwa obiadowa.

godz. 15 — Przedstawienie amatorskie.

godz. 17 — Wielka zabawa taneczna.

Cały dzień przygrywać będzie orkiestra Wojska Polskiego z Częstochowy. Bufet na miejscu oficjalnie zaopatrzony.

## Święto Cechu Fryzjerów

Pierwsze po wojnie święto Cechu Fryzjerów w Częstochowie rozpoczęło się nabożeństwem w Katedrze, po którym odbyło się uroczyste posiedzenie członków Cechu, wspólne śniadanie i wreszcie konkurs dla młodych adeptów sztuki fryzjerskiej w gmachu Publicznych Szkół Doksztalających Zawodowych przy ul. Garnarskiej 6. Uczennice II i III klasy zaprezentowały szereg fryzur na co dzień i kunstownie wykonane uczesania balowe. Jury w osobach ob. ob. Sokółowskiego, Segeta i Idziora przyznało pierwszą nagrodę (aparat fotograficzny) Krystynie Brendsel w grupie uczennic II klasy, oraz wyróżniło fryzury Helecy Kasprzyk i Danieli Janikowskiej. W grupie uczennic III klasy I nagrodę (żelazka fryzjerskie) zdobyła

Lukomska, II nagrodę (kryształowy wazon) Laurencia Prokopowska.

Nagrody ogólnej wartości 4000 złotych ufundował Cech Fryzjerów w Częstochowie. Wyniki konkursu dowiodły, że młode pokolenie przystąpiło do pracy zawodowej z całą starannością, co powinno być nagrodą dla gro- na pedagogicznego Publicznych Szkół Doksztalających Zawodowych za ich trud w spełnieniu obowiązków nauczycielskich.

## Ostatnie dwa dni loterii fantowej.

Dziś, w sobotę i jutro w niedzielę dnia 18.8 i 19.8 odbędzie się w sklepie „Bata” przy Alei drugiej Nr 27 ostatnie ciągnięcie loterii fantowej urządzonej na cele społeczno-kulturalne. Zebrano szereg cennych fantów ofiarowanych przez miejscowe kupiectwo i przemysł oraz prywatnych obywateli, które można wygrać, gdy szczęście sprzyja. Ceny losów, na te ostatnie dwa dni ciągnięcia zostały niższe na 10 zł, mimo, że pozostało jeszcze w koszu szczęścia kilkadziesiąt cennych fantów, które napłynęły w ostatnich dniach. Piękny cel, jaki patronuje loterii fantowej, obok chęci wyrobowania swego „szczęścia” będzie tym magnesem, który ściągnie dziś i jutro na loterię licznych amatorów gry.

# Tydzień odbudowy Warszawy

## OBYWATELE!

Pamiętajcie jak w zeszłym roku chwytaliśmy niepokojem każdą wieść o losie Warszawy, w napięciu śledziliśmy tragiczny przebieg walk powstania z jedynym pragnieniem, żeby miasto przestało wreszcie cierpieć? Pamiętacie jak oczekiwaliśmy każdego dnia pierwszych podługów wiozących ludność Warszawy w Nieznaną? Cała Częstochowa pospieszyła wtedy na Wały Dwernickiego z żywnością i potrafiła całymi godzinami czekać na ugrzaniej poglą. Był to odruch spontaniczny dowodzący, że umiemy wczuć się w położenie ludzi, którzy walczą i cierpieli za Polskę.

Obywatele! Rozumiejący wszyscy doniosłość dzieła odbudowy Warszawy. Stworzyć nowe domy dla tulących się po świątce mieszkanczy stolicy, dowiedzieć i tym razem, że dola lech nie jest nam obcą, to zadanie, które dzisiaj stoi przed nami. Odbudować miasto, to praca obywateli, zakreślona na całe lata. Od nas zależy, byśmy ją przyspieszyli. Każda złotówka złożona na cel odbudowy Warszawy pomoże jej dźwigać się z ruin!

## Kupujcie nalepki!

Komitet dzielnicowy B. O.P.L. dostały do rozprawienia nalepki na rzecz odbudowy Warszawy, które przekazał Komendantem bloków, a ci Komitetom Domyślnym.

Obywatele! sami zgłaszajcie się do wyższych wyznaczonej Komitetów i kupujcie nalepki, w ten bowiem sposób dźwiczcie cegiełkę do odbudowy Warszawy.

## Zbiórka na rzecz odbudowy Warszawy

W niedzielę, dnia 19 b. m. Komitet Pomocy Odbudowy Warszawy urządza zbiórka na rzecz Warszawy.

Jeśli rok temu nie zważając na terror niemiecki Częstochowa bohaterstwo niosła niebezpiecznym ofiarom Powstania Warszawskiego

# Z życia kolejarzy

W dniu 7.8 b. r. w sali Straży Ogniowej odbyło się zebranie pracowników kolejowych i emerytów węgla częstochowskiego, oraz sąsiednich stacji, zwłacznie z inicjatywą tut. Zarządu Z.Z.K. Ze względu na aktualność spraw, będących na porządku dziennym oraz przybycie przedstawicieli Zarządu Związku Głównego i Okręgowego, — zebranie było nader liczne, duża sala Straży Ogniowej była wypełniona po brzozi.

Zebrań przewodniczył prezes tut. Zarządu Z.Z.K. ob. Cyrulik, który po wstępnym przemówieniu przywitał przybyłych kolejowców oraz gości ob. Skowrońskiego (Zarząd Główny), ob. Mazurkiewicza (Zarząd Okręgowy), ob. Janikowskiego (P.P.R.), ob. Dudeka (P.P.S.) i udzielił głosu ob. Skowrońskiemu, przedstawicielowi Zarządu Głównego Z.Z.K.

W wstępie swego dłuższego przemówienia mówca przedstawił powstanie oraz działalność Związku, datującą się od grudnia 1918 roku. Na skutek wpływów pewnych grup oraz polityki ówczesnego rządu, dążącego do hamowania i rozdrabniania Fachu zawodowego. Związek ze skądą zrzeszonych nie mógł należycie rozwijać swej działalności. Powstała później liczne związki na terenie kolejnictwa w nadziei 17-tu nie mogły, rzecz prosta przyczynić się do realizacji słusznych postulatów pracowników kolejowych.

W przeciwieństwie do polityki ówczesnego Rządu, mówił mówca, jest stosunek obecnego Rządu do spraw pracowniczych. Jest on, co należy z „naciśnięciem podkreślić” życzyli. Dale temu wyraz szereg ostatnich zarządzeń obecnego wódcyżaka kolei, ob. Rabanowskiego w sprawie etatowania, zaszerzowania, przyznania, opłat szkolnych, dodatków nocnych, umundurowania apropracji. Dalszemu polepszeniu warunków egzystencji kolejarzy staje dla zapożyczenia bowiem potrzeb kolejarzy, w myśl życzeń Związku potrzebny jest budżet w olbrzymiej wysokości 7 milionów złotych. Rząd

chleb i wodę, to dziś nie powinno nikogo zbrakać, kto by pospieszył choć ze skromnym datkiem na rzecz odbudowy Warszawy.

Pamiętajmy i wszyscy do szeregu!

## Do ob. ob. Wójtów i Kierowników świetli w pow. częstochowskim

Wspólnym wysiłkiem całego Narodu, Stolica nasza powoli dźwiga się z upadku, czekając dalszej pomocy, która ma mieć znaczenie nie tylko materialne, lecz również i symboliczne.

Jesteśmy w przededniu zorganizowania od dnia 19 sierpnia do 26 sierpnia b. r. tygodnia dla Stolicy pod hasłem: „Warszawa czeka twej pomocy”.

Zwracamy się więc do społeczeństwa w powiecie częstochowskim, aby współdziałała z wójtami gmin, partiami politycznymi oraz związkami młodzieżowymi i wzięło czynny udział w tej akcji.

Mamy nadzieję, że obywatele wójtowie docenia ważność chwili i dobrze wywiążą się ze swego obowiązku obywatelskiego, postawiając powiać częstochowski na naczelnym miejscu wśród innych powiatów.

Obywatele! Kupiona symboliczną cegiełką przyczynicie się do odbudowy Warszawy. S. T.

## Z zebrania Komitetu Pomocy Odbudowy Warszawy

W dniu 17 b. m. odbyło się zebranie członków Komitetu Pomocy Odbudowy Warszawy.

W zebraniu wzięli udział członkowie Komitetu i zaproszeni goście. Omówiono szereg aktualnych spraw w związku z organizowaniem Tygodniem, a więc i rozdział stółków, techniczne zorganizowanie zbiórki i t. d.

Po zbiórze osoby biorące w niej udział powinny obliczyć zebrane pieniądze, sporządzić protokół i natychmiast oddać pieniądze do wiceprez. Federaka. Wyniki zbiórki będą ogłoszone w gazecie.

obecny — wyjaśnił dalej mówca — dba nie tylko o poprawę losu pracowników czynnych lecz i emeryci leżą na sercu. By użyć niedo tych biedaków Rząd przewiduje podwyżki pensji od 100 do 160 zł i od 250 do 360 zł, miesięcznie (projekt M.K.) Związek Z.Z.K. wysuwa natomiast postulat podwyżki 250 złotych miesięcznie plus dodatek dla członków rodziny, począwszy od maja r. b.

Po przemówieniu ob. Skowrońskiego zabierali głos inni mówcy, poruszając bądź to bolączki swego działu służby, bądź też bolączki natury ogólnej. A więc ob. Korek mówił o niedomaganiach w służbie mechanicznej, ob. Spiczyski o emerytach nie mogących od „kruku” miesięcy doczekać się wypłaty zaległej emerytury, ob. Bak o brakach i niedostatecznej apropracji. Na marginesie tej tak palącej sprawy należał zaznaczyć, iż ze wszystkich stron dochodzą do Zarządu Kola skargi na zły gatunek chleba, kolejarze żądają chleba z lensej 70% maki, choćby za cenę zmniejszenia racji. Ob. Król mówił o zbytniej biurokracji niektórych miejsc służbowych, podając jako przykład premie, które choć przyznane w maju, do tej pory nie zostały wypłacone.

Następnie ob. ob. Skowroński i Mazurkiewicz oświetlili działalność Okręgu Z.Z.K.

Odpiewanie Roty przez zebranych zakończyło obrady bardzo ożywione.

Do niniejszego sprawozdania dodajemy uwagę dotyczącą zachowania się uczestników zebrania. Nie było ono poprawne. Nie świadczyło o wyrobieniu obywatelskim. Nie zachęcało do dalszej pracy społecznej. Wszak żyjemy pod znakiem zwycięstwa i jej demokratycznych, naszymi prawami wszelkiej krytyki. Należało jednak na nas pewne obowiązki. Powinniśmy obradować w atmosferze spokojnej, jak na prawdziwych demokratów i związkowców przystało, być przeciwni demokracji nie wyklicza dobrego wychowania.

6.000 dzieci czeka na lawki! — Popleraj wysiłki Komitetu Pomocy Szkołom!

# Z otwarcia półkolonii w Olsztynie.

Najpoważniejszą troską w życiu społeczeństwa jest stworzenie dobrych warunków rozwojowych dla młodego pokolenia pod względem fizycznym i umysłowym. Społeczeństwo o wysokiej kulturze i stopie życiowej, nie natyka w tel dziedzinie na duże trudności i częściej traktuje te sprawy indywidualnie niż zespolowo. Wreż przeciwnie przedstawia się sprawa u ludzi ze świata pracy, których stopa życiowa pozostaje nadal na niskim poziomie wpływając tym samym ujemnie na sprawy wychowania i wyżywienia ich potomstwa, dlatego też zagadnienia te winny być rozstrzygane pod kątem widzenia zespolowego, abyśmy wiernie stanęli na takim poziomie, jaki istnieją w społeczeństwach o wysokiej kulturze.

Każdy przejaw takiego życia zespolowego w społeczeństwie naszym jest z radością witany przez miejscowe czynniki, które w miarę swych możliwości i kompetencji spieszą z pomocą materialną.

Dowodem tego jest otwarcie dnia 12 sierpnia b. m. półkolonii w Olsztynie.

Starostwo Powiatowe współdziałając z Powiatowym Komitetem Opieki Społecznej udzieliło Półkolonii pomocy materialnej, tak, że kolonia może spełnić swoje zadanie i osiągnąć swój cel wychowawczy.

Zadaniem kolonii od strony fizycznej jest stworzenie dla dzieci odpowiednich warunków odżywczych i higienicznych. Dzieci otrzymują pełne wyżywienie 4 razy dziennie, wypoczynki i sen w warunkach wybitnie kuracyjnych. Dzieci uczesza 68. w wieku od 7 do 14 lat.

Przy otwarciu półkolonii powiatowa władza administracyjna reprezentował wicestarosta ob. Danieluk, obecny był również kierownik Pow. Oddz. Inf. i Propag., przybyli także na te uroczystości zainteresowani rodzice oraz duże rzesze miejscowego społeczeństwa.

Na program dnia złożyły się: uroczysta Msza św., wycieczka do Janowa i Złotego Pętka, palozona ze zwiedzeniem słynnej pstrągarni oraz występy młodocianych amatorów, którzy odpiewali szereg pieśni i wygłosili piękne recytacje. W czasie podniesienia bandery przemówił do młodzieży Pow. Komendant Straży Pożarnej ob. Szwałk, nadmienając, iż codziennie winna być podnoszona bandera, która jest symbolem wolności i radości i spokoju.

## Dyżury lekarzy

W niedzielę, dnia 19 b. m. dyżurują następujący lekarze:

Internista: — Zakrzewski — Mała, Dąbkowskiego 35.

Chirurg: Trejwas Eugeniusz — II Aleja 30.

Ginekolog: Hierasimowicz Paweł — Narutowicza 146.

Laryngolog: Bielunas Jan — II Aleja 33.

Okulista: — Szaad Albert — II Aleja 5.

Dentysta: Maszewska Zofia — Aleja Wolności 27.

## Dalej młodzież do mazura

P.P.R. i Z.W.M. Uzieln. Stradom urządza zabawę taneczną w dniu 18 b. m. o godz. 21-jej w lokalu P.P.R. dzieln. Śródmieście, i Aleja Nr 9 połączoną z produkcjami artystycznymi, w skład których wejdą deklamacje, piosenki, tańce i skecze. Orkiestra doborowa, bufet oficjalnie zaopatrzone.

## Zabawa Z. W. M.

Jak nas informują w Korwinowie dawnej Sielance odbędzie się dnia 19 sierpnia zabawa taneczna Związku Walki Młodych. Doborowa muzyka, bufet na miejscu.

W razie nieporozumienia zabawa odbędzie się w następną niedzielę.

## Zabawa taneczna Straży Pożarnej

Rada Zakładowa Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej w Częstochowie urządza w sobotę dnia 18 sierpnia 1945 r. w sali własnej przy ulicy Strzałkiewicz Nr 3 zabawę taneczną z niespodziankami. Początek zabawy o godz. 21 wieczorem. Orkiestra doborowa. Bufet na miejscu oficjalnie zaopatrzone. Calkowity dochód przeznaczony na potrzeby M. Z. Straży Pożarnej w Częstochowie. Bilety w cenie 40 zł nabycić można w kancelarii Straży Pożarnej.

## Dziś dajemy sobie rendez-vous

W Kawiarni Literackiej, na zabawie Klubu Literackiego i Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P. Oddziału w Częstochowie. Wszyscy przeżyjemy niezapomnianą noc pod czarnym walcem, który jak kobieta jest zwodny i uroczy, zmiennej i śpiewny, to załśni, kaska, to śmiechem dzwoni. Tak bowiem już było od chwili narodzin walca, że gdzie się tylko pojawi — młodość różane kładzie swe dłonie, a w przeplatających serc młodoc, czary, śpiewają skrzyżki, snują się aonie, kwieciami spoisty — to walczyki młody, Stary, a jednak zawsze młody. Młodość dziś będzie tętnić dzisiejszą zabawą w Kawiarni Literackiej, a perlista struga stampana nagrody parę, która najpiękniej oddać walcu. Cenna nagroda otrzyma też para, która najładniej oddać tango. Zapowiadamy występ Igi Bojarskiej, wzbudził duże zainteresowanie w kręgach tutejszych melomanów.

**Pomoc dla Warszawy jest obowiązkiem obywatelskim**  
**Tydzień odbudowy stolicy 19.VIII - 26.VIII**

Kronika sportowa

Przed zawodami międzyokregowymi Kielec — Częstochowa

Impreza prestiżowa naszych piłkarzy — rewanżowe spotkanie reprezentacji Kielec — Częstochowa jakie nastąpi na Stadionie Miejskim w niedzielę 19 b. m. o godzinie 17-ej, będzie jeszcze jedną próbą, w ogólnie której nasza wybrana jedynostka winna zda egzamin swych umiejętności zdobytych wśród niezliczonych twardej walk z drużynami zamiejscowymi oraz równie twardej boju eliminacyjnych. Do reprezentacji Kapitan Związkowy Częstochowski OZPN ob. M. Kanus powołał następujących graczy: bramkarz — Borowiecki (Skra), rezerwa Szymański (Victoria), obrońca — Mularczyk (Victoria), Kusierniak (KKS), rezerwa Bakowski (Skra), pomoc — Serdak, Kotodzieleczk, Dzięciołowski (Skra), rezerwa Czarniecki (Stradon), atak — Bułski (Skra), Mordarski, Wasko, Cyganek, Klimczyk (WKS Orzeł), rezerwa Seifried, Langier (Skra). Kapitanem drużyny wyznaczony został Kotodzieleczk.

Kielec składu lepszego nie posiada. Orientacja co do tego sily okręgu jest utrudniona. Prasa sportowa milczy o nim, jest to więc terra incognita, okręg zamknięty w sobie, którego drużyny nie rozgrywały spotkań z zespołami innych okręgów, a więc nie dostarczają danych o swojej sily.

Pierwsze spotkanie w wiosnę b. r. przyniosło nieznaczna wygrana Częstochowy 3:2. Obecnie nie sposób wysnuwać jakies przypuszczenia, skoro poziom przeciwnika nie jest znany.

Sportowe społeczeństwo naszego miasta ufa jednak, że piłkarze nasi nie zawiodą pokładanych w nich nadziei i wywalczą zwycięstwo.

Przykładujemy decyzji Częstochowskiego OZPN-u

Podkreślenia godną jest decyzja władz piłkarskich, które całkowicie dochoch z meczu międzyokregowego Kielec — Częstochowa przeniosły na rzecz odbudowy Stadionu Miejskiego.

Poządającym byłoby dołączenie się do tej akcji również i Miejskiego Ośrodka WF, i PW., jako też Zarządu Miejskiego, które powinny imprezę Kielec — Częstochowa zwinąć całkowicie od podatków, by w ten sposób powiększyć sumę przeznaczoną na ratowanie ledynego w naszym mieście kompleksu sportowego.

Unia (Radomsko) nadal na czele

Po tegotygodniowych rozgrywkach eliminacyjnych tabela grupy prowincjonalnej ukształtowała się następująco: 1) Unia gier 6, pkt 11, br. 12:4; 2) WKS Wieluń gier 7, pkt 9, br. 22:9; 3) Napredk gier 6, pkt 6, br. 10:12:4; 4) OKS gier 5, pkt 4, br. 8:10; 5) Warta Pławno gier 6, pkt 0, br. 2:19.

Apel i ostrzeżenie

Plaga, której nie może się wyżyć część publiczności sportowej, jest zjawienie na plotach w czasie zawodów, wżgl, przedstawianie się w ten sposób na widownię. Osoby te popełniają przez to kilka grzechów: 1) oglądają imprezy za darmo uszczuplając dochody kasowe i dopuszczają się przestępstwa prawnego, 2) niszczą ploty, które z meczu na mecz wyglądają coraz kropniej, 3) sprawiła niekulturalne wrażenie powodując obżtanje w oczach przyzwychny prestiżu naszego życia sportowego.

W niedzielę 19 b. m. rozegrany zostanie na Stadionie Miejskim mecz reprezentacyjny Kielec — Częstochowa. Zwracamy się do wspomnianej części publiczności z apelem, by w zrozumieniu wazności imprezy i celu, na jaki został z niej przeznaczony całkowity dochoch, zachęcała do „czystawych praktyk”.

Ostrzeżamy zarazem, że wszystkie osoby w wieku zobowiązany do placenia biletów wejścia, napotkane bez tychże biletów, będą odawane w ręce milicji, zmuszane do zaplacenja należności za wejście, a równocześnie usuwane z obrotu Stadionu.

Skra — Zenit (Bytom) 3:1 (1:0)

Po żywej grze Skra pokonała radziecką drużynę, która okazała się zespołem nieco surowym lecz szybkim i ambitnym. Bramki strzelił dla Skry Warmus i dwie Borowiecki, która z powodzeniem zagrał na lewym skrzydle. Dla Zenitu 3r. napastnik. Sedziował ob. Kozłowski.

Życia kulturalnego

Historia o Zosi i Wilku w „Chochliku”

Teatr Marionetek „Chochlik” daje codziennie przepiękne widowisko p. t. „Historia o Zosi i Wilku”.

Na te barwnych dekoracji rozgrywa się akcja, przepłataną melodiynymi piosenkami. Bohaterami są zwykle, są Kubuś i Grześ.

Początek o godz. 16-ej. Przedprzedaż biletów w „Oribisie” i Aleja 16.

W medielu odbywać się będzie tylko jedno przedstawienie o godz. 12-ej w południe.

Cyryl Nr 2 w Częstochowie

(n) W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze przedstawienie Cyryla Nr 2, przedsiębiorstwa państwowego pod dyktando Br. Stanisławskiego. Na program złożyło się szereg produkcji akrobacyjnych, ekwilibrystycznych, magicznych i tanecznych, wykonywanych przez zespół artystów, wspaniale wykonanych. Podziw widzów budziły szczególnie produkcje taneczne duetu Rosetti pod kopułą cyryla.

Cyryl pozostaje kilka dni w Częstochowie i daje przedstawienia codziennie o godz. 19.15 na placu przy ul. Kilińskiego.

Pogrzeb Stefana Jaracza

(a) Działalność artystyczna i społeczna wielkiego Artysty była nierozdzielnie łączona z życiem Warszawy, z „Reduta”, „Narodowym”, „Polskim” i przede wszystkim z „Ateumem”, którego był twórcą. Ludność stolicy znała i kochała Jaracza. Tysięczne tłumy wzięły udział w Jego pogrzebie.

W świątyni na Kamionku przybranej kwiatami, koło trumny z napisem: „Stefan Jaracz — artysta dramatyczny” zebrał się tego dnia przedstawiciel Rządu, państw sprzymierzonych, miasta i społeczeństwa. Nie było organizacji, która by nie wzięła udziału w obredach pogrzebowych, nie było człowieka znającego talent Jaracza, któryby nie poczuwał się do obowiązku oddania ostatniej przysięgi wielkiemu Artystyce, Uroczystość nabożeństwo żałobne odprawił ks. biskup Niemira. Po Mszy św. ks. prof. E. Dąbrowski zeznał Jaraczem słowami: „Przez lat 40 Stefan Jaracz służył wspólnie sprawie. Artysta głęboko umiłował człowieka, odczuwał ludzki ból i nędzę, sztuka Jego opierała się na humanitaryzmie. Dziś przed trumną Jego pochylały się bez różnicy przekonan wszystkie głowy. Jest On własnością całego Narodu Polskiego”.

Trumna wniesiona przez aktorów przed kościół społecza na purpurowym katafalku. Stamtąd cały orszak udał się przed gmach spalonego teatru „Ateum”, gdzie tłumy ludzi i dziesiątki organizacyjnych standardów otaczały mównice. Przemawiali przez Związek Zaw. Kolejarzy, współtowarzysz Jaracza w Oświęcimiu, — Adam Kuryłowicz, w imieniu zespołu teatru „Ateum” — Janusz Dziewoński i Wojciech Rebbekiewicz w imieniu pracowników teatralnych oplakujących swego przyjaciela. Wszyscy podkreślali wielkość życia zmarłego Artysty, który do ostatka powiódł się jednemu celowi: stworzeniu teatru dla świata pracy. Wychowankowie Jaracza przysięgają, że stworzą nowy „Ateum” Jego imienia i będą nadal prowadzić zapoczątkowaną przez niego. Po przemówieniach pochód żałobny prze-

szed na plac Teatralny, gdzie na pożegnania Artysty przemówił wicepremier Gomułka; Dla Stefana Jaracza, którego z desek teatralnych chłoniona w siebie publiczność nie tylko Krakowa, Poznania, Łodzi i Warszawy, ale i setki innych miast polskich, sztuka nie była pojęciem abstrakcyjnym, nie była sztuką dla sztuki, ani też nie była środkiem utrzymania. Dla Stefana Jaracza sztuka była wartością społeczną, orężem, przy pomocy którego dążył wielki artysta duszę człowieka, duszę narodu odzwiercał ją i przetwarzał i sam czerpał z niej natchnienie dla swej artystycznej twórczości.

Następnie zabrał głos wiceminister Kultury i Sztuki Leon Kruczyński: „Ponad jedynością trumny aktorskiego, ponad przemijającą chwale wieczornego oklasku wyrosła Stefanie Jaracz! Był on tylko kościółem artysty, mistrzem swojej wiedzy sztuki, ale był też rzadkim w teatrze zjawiskiem całego człowieka, był też z tych wielkich i napiekniejszych ludzi, dla których nie ma granicy między sztuką, a życiem, między rzemiosłem i natchnieniem, między prawdą artysty i prawdą obywatela. Był człowiekiem pełnym, jednolitym i niepodzielnym, jak niepodzielną jest każda prawdziwa wielkość ludzka”.

W imieniu wojska zeznał zmarłego gen. M. Spychałski: „Stefan Jaracz jest wielkim symbolem sztuki i kultury polskiej. Jest wielkim symbolem patriotyzmu, bezgranicznego poświęcenia dla sprawy polskiej. Stał się on jednocześnie symbolem przedkładania i niszczenia polskiej sztuki przez zaborcę hitlerowskiego. Żołnierz Polski miał ten zaszczyt, że jednym z pierwszych wielkich Polaków, których wyzwolił spod okupacji niemieckiej był Stefan Jaracz. Chory brał udział w pierwszej, wielkiej uroczystości wojskowej na terenie uwolnionego skrawka Polski, uroczystości przysięgi 14 Dywizji. Wojsko polskie składa hołd wielkiej postaci Zmarłego”.

Następnie przemawiali: wiceprezident, oszący Warszawskiej Rady Narodowej ob.

Wiktor Grodzicki, Szef Resortu Oświaty i Kultury m. st. Warszawy Henryk Ładosz, w imieniu aktorków, prezes Damiński i w imieniu C. K. Związków Zawodowych ob. Dziedziowski.

Nad otwartą mogiła na Powązkach żegnał Zmarłego prof. Józef Wawozaki: „Darzyłeś nas skarbem, który nas bogacił i radował. Wciąż Cię słyszemy widzimy, czujemy. Teraz różnymi drogami idą dalej Twoi żyjący jeszcze przyjaciele, pod tym samym znakiem, który tak umiłowales, pod znakiem wolności, sprawiedliwości i piękna”. Imieniem Związku Zawodowego Literatów przemawiał Jan Nepomucen Miller: „Z przysłówich stu twarzy wielkiego artysty zostanie nam w pamięci przede wszystkim nie ta, czy inna niezrównanie i po mistrzowsku odegrana rola, lecz zwraca i czynna twarz człowieka. Stefan Jaracz był uosobieniem tej woli wyrazu, która odsłuskała zarys rzeczywistości, stając się jej bezapelacyjnym protektorem. Iub równie żarliwym rzecznikiem i obrońcą. Postaw tych jednak nie przybierał swawolnie, kierując się zasadami samej gry aktorskiej, lecz w myśl nakazu społeczno-gumienia. W swoim uosobieniu typu chłopa i robotnika wznosił się Jaracz ponad mdłą słodycz, literackiego humanitaryzmu wskazując literaturze nowe drogi wiodące ją do poznania prawdziwego człowieka”.

Na trumnie kryjąca szczytki wielkiego artysty zaczęły padać kwiaty i grudki ziemi. Nad mogiłą wzrosła góra wieńców. Stefan Jaracz miotr słowa, mistrz odczuwania doli ludzkiej społecza wśród gruzów Warszawy na cmentarzu Powązkowskim w Alei Zasłużonych.

Z kraju

(-) Zjazd Przemysłowy Ziem Odzyskanych oddolony na dzień 27 — 28 sierpnia rb. Z powodu nieobecności Ministra Przemysłu ob. Hilarego Mięca, który przebywa na konferencji w Moskwie, Zjazd Przemysłowy Ziem Odzyskanych, który miał się odbyć we Wrocławiu w dniach 20 — 22 sierpnia, zostaje przelożony na dzień 27 — 29 sierpnia r. b. (Polpress).

(-) Polskie zdjęcia z Powstania Warszawskiego. Wydanie Nr. 21 „Polskiej Kroniki Filmowej” przynosi szereg zdjęć filmowych, dokonanych podczas akcji powstania w sierpniu n. r. przez naszych operatorów, którzy brali czynny udział w powstaniu. Są one bezcennym dokumentem bohaterstwa ludności heroicy. Krótkie te fragmenty ilustrujące heroiczną walkę na barykadach, próby przezwidziania akcji niezwykielejkiej Niemców, przekładanie się podziemnymi kanałami, gaszenie pożarów, pogrzeb powstańca i inne dramatyczne momenty z pamiętych dni sierpniowych.

Luźne epizody z powstańczego życia Warszawy zostały celowo zestawione z fragmentami filmu niemieckiego, przedstawiającego niszczyełską akcję SS-owców. — W ten sposób widz otrzymuje obiektywne obraz działań po obu zmagających się stronach.

Nastrojowe fragmenty zdjęć, dokonanych na cmentarzach stolicy w dniu 1 sierpnia, b. r., kończą ten filmowy dokument z Powstania Warszawskiego. (Polpress).

Teatr Marionetek »Chochlik«

»Historia o Zosi i Wilku«

Odka pamiętam nie mogłam się nigdy pogodzić z logiką bajki o „Czerwonym Kapturku”. Kwestia nie do rozstrzygnięcia był fakt, że wilk pokonał, najpierw, babcię, a potem, Kapturka, po uprzedniej mistyfikacji wobec nich, szalibierkiej i kście wilcozi. O wiele prościej byłoby przecież, gdyby swą ucztę rozpoczął właśnie od bezbronnej dziewczynki, która była od początku wydana na jego łup i nie potrzebowała wlezczyć przebraniem wilka za babcię, żeby zostać poknietą. Droga do babcji była wiadoma i jasna — wilk mógł być trudu schwycić drugą ofiarę. Po co się tak bawił? Widocznie po to, żeby istniała akcja w bałce, momenty pełne dramatycznego napięcia, w ogóle, żeby istniała sama bałka, która według mnie należy do racjonalnie niezgodnych, że Teatrzyk Kukielek wybrał sobie „Czerwonego Kapturka” do scenicznej interpretacji świadomy dwóch rzeczach: po pierwsze — narodziło sięgnął po wzory chochy stare i nie bardzo wiastowe, ale bądź co bądź dające na scenie pewną akcję, której trudno by się doszukać w poprzednich przedstawieniach, a po drugie ograniczona ilość lalek, którą dysponuje teatrzyk nie pozwoliła na stworzenie nowych kreacji, a przystosowała się do znikomej liczby osób występujących w „Czerwonym Kapturku”.

Teatry Miejskie

Dziś w sobotę, 18 b. m. o godz. 19-ej oraz jutro w niedzielę o godz. 16-ej po pol. i 19-ej wiecz. „Ciotka Karola” — komedia w 3 aktach T. Brandona, przyleta nader żywiołwie przez naszą publiczność. Na sukces tej sztuki składają się arcyuczestna fabuła, świetna gra J. Łukowskiej, B. Orszalskiej, A. Oledzkiego, B. Orłowskiego, F. Sarnowskiego i innych naszych artystów. pieczołowita reżyseria B. Trólińskiego i bardzo ładne dekoracje W. Wagnera. Nic dziwnego, że wiedziana publiczność reaguje huraganem śmiechu i burza oklasków. Widownia, poczawszy od premiery jest stale wypełniona. Reszta biletów na dzisiejsze i jutrzejsze przedstawienia do nabycia w kasie teatru od godz. 10-ej i od 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia 1-go aktu.

raz większa staranność w doborze tematów i przystosowanie ich do swej sceny. Jeszcze trochę, jeszcze trochę i dzieci będą miały naprawdę dobrą rozrywkę, na która będzie im można pozwolić bez najmniejszych zastrzeżeń. A. N.

Dr. J. Switalskiej laboratorium mieszcząca przy ul. Akademickiej 11a. Dr. J. Switalskiej do zabycia tylko w drogerii St. Zyrka. Al. Wolności 13. 6322

z Hartliskich ALEKSANDRA KOŁACZ (dane po Stanisławie) apteczka św. Służebniczej z dnia 17 sierpnia 1945 r. Wyprowadzenie drogi nam zwlok nastąpi do Szpitala Miejskiego przy ul. Kordeckiego 4/8 w niedzielę, dnia 19 b. m. o godz. 15.15 do kościoła św. Rodziny, po czym pogrzeb na cmentarzu w Kuliach. O smutnych tych obredach zawiadomienia wszystkich krewnych i znajomych, córki, brat i rodzina. Nabożeństwo żałobne za spókoł duszy odbędzie się w niedzielę, dnia 20 b. m.

SPRZEDAŻ Sprzedam kupon materialu na jełonko, Stary Rynek 13 m. 4. 6887 Sprzedam okazyjne wdz ciętki w dobrym stanie, Mostowa 11, 1 p. 6965 Kucharek zakonoplański sprzedam, Mostowa 11, 1 piętro. 6860 Uwaga! Sprzedam maszynke do białek (diatermiki) i żurki z mufa, Garmarska 15 m. 12, godz. 12-15. Do sprzedania domy przy ul. Warszawskiej, Waszyngtona, Poche, Wolności, Narutowicza, Alei Kosińskiego, Rakowia, Stradonia, placu przy Kilińskiego, Dąbrowskiego, Wolności, Dąbkowskiego, Poche, wiele innych nieruchomości polska i nowe sroczaznia przynim. Je Starwiecowa, Aleja 33 m. 4. 6939 Słup kadłowy się na latke, 4000 miedzi do sprzedania, Widmość Aleja Wolności 43 m. 2. 6880 Wążek sportowy i autko sprzedam, Widmość Narutowicza 312. 6968 Tułpany cebulki sprzedam, Wia. domość Mirowska 60/63 w ogro. 6976

ROZNE Reparatcja maszyn „Singers” krawiecka, motorowa, postument do laktowej szwalicznicy, maszynki i maszyny do płacis. Częstochowa, ul. św. Barbary Nr 33. Ha. maza. 6975 Tapczan z szafka orzech kaskanki, podnoszony automatem, szafę 3-drzwiowa, jasna nowa, sprzedam, Aleja 33 m. 1. 6912 Redko „Kosmos” 6-cio lampowa, sprzedam, Wia. Orlicz Dżeszera 33 m. 23. 6962 Kufre kabinowy lądowy i fufro maki, szafę, kabinowy wydra kaskanki, szpó liry, wierzch maragono, stan b. dobry, sprzedam, Wia. Orest, Jasnorońska 6 m. 1. 6980



OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

OGłoszenia

Na mocy art. 9 Ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie praw... Na mocy art. 9 Ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. w przedmiocie praw...

Prezydent Miasta (-) Dr T. J. WOLARSKI.

Zarządzenie

Prezydenta Miasta z dnia 14 sierpnia 1945 r. o rejestracji cudzoziemców.

Na podstawie art. 29 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23 listopada 1944 r. o organizacji i zakresie działania sądownictwa terytorialnego...

Prezydent Miasta (-) Dr T. J. WOLARSKI.

Komunikat

Przepisy dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 7 września 1944 roku o Komisjach mieszkaniowych...

Prezydent Miasta (-) Dr T. J. WOLARSKI.

Waldemar Kowalski zmjarł śmiercią nieoczekiwaną dnia 15 sierpnia 1945 roku. Wyprawdzenie zwłok nastąpi z domu żałoby przy ul. Kuceliń Nr. 15, dnia 18 sierpnia b. r.

LUDWIG WAGNER Mistrz cechu murarskiego, urodzony w Grocholicach pow. Piotrków zmjarł dnia 17 sierpnia 1945 roku w Żurawiu na plebanii przeżywszy lat 72.

Józefy Wojtczak Ryszarda Wojtczak Janiny Krzyszcak Dnia 2 września 1945 roku, o godz. 7 rano jako w pierwszą rocznicę tragicznej śmierci w Warszawie za spokój dusz

ZGUB Y Skradzione portfel z następującymi dowodami: dowód osobisty, karta pracy i karta rowerowa...

POSADY Litograf, przedrukarz, kopiaista ze Lwowa poszukuje pracy. Oferty do „Głosu Narodu” pod Nr 6866.

Podziękowanie Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę i odprawili na miejsce wiecznego spoczynku zwołki nieoczekiwanej śmierci zmarłego ukochanego Syna i Brata

Podziękowanie Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę i odprawili na miejsce wiecznego spoczynku zwołki nieoczekiwanej śmierci zmarłego ukochanego Syna i Brata

Podziękowanie Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę i odprawili na miejsce wiecznego spoczynku zwołki nieoczekiwanej śmierci zmarłego ukochanego Syna i Brata

Podziękowanie Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę i odprawili na miejsce wiecznego spoczynku zwołki nieoczekiwanej śmierci zmarłego ukochanego Syna i Brata

Wśród dnia 15 sierpnia 1945 roku około godziny 2:45 rano z sąrazu Powiatowego Zarządu Drogowego w Czeszowie przy ul. Al. Wolności Nr 25...

Włosie końskie Kupujemy w każdej ilości. Wiadomości: Czeszowa, Koźle 10-12 5881

Włosie końskie Kupujemy w każdej ilości. Wiadomości: Czeszowa, Koźle 10-12 5881

Polecamy po cenach konkurencyjnych nasze znane artykuły: worki pap., sionki pap., chochniki pap., torby pap., asygat pap. oraz konopny linki, sznurki, tkaniny pap., torby rybackie, sznurki, HURT I DETAL

Dachy reperuje na warunkach dogodnych dla Komitetów Domowych Zakład Blacharski Fr. KLABISZ Czeszowa, Nowy Rynek 6 (w podwórzu). Telefon 12-68.

Włosie końskie Kupujemy w każdej ilości. Wiadomości: Czeszowa, Koźle 10-12 5881

CYRK Nr. 2 Kilińskiego 18. PROGRAM ATRAKCJI I NOWOŚCI. Początek o godzinie 19.15. We wtorki, środy, soboty i niedziela 2 przedstawienia o godz. 18.15 i 19.15.

WARSZAWSKI KRAWIEC maski - wywily WITOLD BAK Czeszowa, 11-go Alja 22. Telefon 12 80. Specjalność: anorakany trykot.

MISTRZ KRAWIEC Patac Józef Czeszowa, B. Jasiewiczza 7 mieszka 6 przyjmuje zamówienia i wykonuje solidnie, terminowo. 6872

Włosie końskie Kupujemy w każdej ilości. Wiadomości: Czeszowa, Koźle 10-12 5881